

## Na początku

**N**iniejsze wydanie zaznacza setną rocznicę publikacji naszego czasopisma. To znacznie dłużej niż bracia oczekiwali w czasach, gdy magazyn powstawał. Żniwo trwa już prawie 144 lat i najwyraźniej będzie trwało jedno pokolenie dłużej. Nasze „zbliżanie się do Królestwa” jest zatem tematem tego numeru.

Pierwszy artykuł, zatytułowany „Postanowienia”, nadaje ton naszym najlepszym życzeniom na nowy rok. Jest to optymistyczna okazja do wyznaczenia nowych celów i postanowień dla naszego duchowego rozwoju na następnych 12 miesięcy i dłużej.

Drugi artykuł, zatytułowany „Ucisk w czasie Żniwa”, nawiązuje do serii siedmiu wyroków, siedmiu plag opisanych w Księdze Objawienia. Ich analiza prowadzi do wniosku, że Żniwo podzielone jest na siedem kolejnych etapów. To podejście pomaga nam uzmysłwić sobie — z perspektywy czasu — że jesteśmy na dobrej drodze. Autor sugeruje, że do przeszłości należy pięć plag i obecnie zbliżamy się do plagi szóstej. Potem nastąpi Armagedon, który rozpoczyna siódmą plagę.

Trzeci artykuł, „Plagi z księgi Mojżeszowej” podejmuje ten sam temat ale widziany z perspektywy dziejów Mojżesza. Opisuje szerszy okres czasu, ale w odniesieniu do Żniwa, jego wnioski są zgodne z poprzednim artykułem.

Nasz czwarty artykuł dotyczy 17 rozdziału księgi Objawienia. Jest to zagadnienie bardzo techniczne. W tym artykule rozważane są dwa poglądy, nieco odmienne, a każdy z nich został wyprowadzony przez współczesnych braci. Wnioskowanie autora bliższe jest drugiego poglądu, zgodnie z którym ostateczny koniec Kościoła Rzymskokatolickiego („nierządniczy”) nastąpi wraz z końcem Żniwa. W takim przypadku wypełnienie to byłoby zgodne z obrazem zawartym w historii śmierci Izebel.

Nasz piąty artykuł dotyczy znanego tematu, czyli doświadczeń Eliasza, lecz z pewnymi wyraźniejszymi spostrzeżeniami, opartymi na okresie ponad stuletnich doświadczeń związanych z Czasem Ucisku, który rozpoczął się podczas I Wojny Światowej. Artykuł kończy się ujmującą refleksją nad symetrią związaną z latami, która dodatkowo popiera ową analizę.

Nasz ostatni artykuł to dogłębne rozważenie treści 27 rozdziału Dziejów Apostolskich. Sugeruje on, że podróż św. Pawła do Rzymu jest obrazem „podróży” świętych przez Żniwo do centrum światowego panowania, wyobrażonego przez Rzym. Po drodze, okręt państwowości rozbija się i dobiegnie swego końca, po czym na wyspie wskazującej na państwo Izrael, rozpocznie się Królestwo.

Polecamy naszym Czytelnikom te napomnienia oraz prorocze artykuły do dokładnego przestudowania, zgodnie z napomnieniem samego Jezusa: „A gdy się to zacznie dziać, wyprostujcie się i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze” (Łuk. 21:28).

### Styczeń/Luty 2018

<b>Postanowienia</b> .....	<b>4</b>
Noworoczne przemyślenia.	
<b>Ucisk w czasie Żniwa</b> .....	<b>7</b>
Siedem plag	
<b>Plagi egipskie</b> .....	<b>12</b>
Współczesny sąd.	
<b>Obj. 17; dwie interpretacje</b> .....	<b>15</b>
Zbliżając się do punktu kulminacyjnego.	
<b>Eliasz</b> .....	<b>18</b>
Elementy czasowe.	
<b>Podróż</b>	
<b>apostoła Pawła do Rzymu</b> .....	<b>21</b>
Obraz na czas Żniwa.	

## Postanowienia

*Słodkie jest światło i miło jest oczom oglądać słońce. Gdy człowiek żyje wiele lat, niech się z nich wszystkich raduje*  
— Kazn. 11:7,8.

**N**a początku roku wiele osób zapomina o dawnych urazach i rozpoczyna wszystko na nowo. Patrzą na nowy rok z nowymi nadziejami, nowymi marzeniami, nowymi aspiracjami i traktują go jak nowy początek. Poświęcają czas na przeanalizowanie swego życia i szukają sposobów, by je ulepszyć. Czynią postanowienia, by stać się lepszymi osobami.

Osiem najpopularniejszych postanowień wśród ludzi na świecie to:

- (1) utrata wagi,
- (2) rzucenie palenia,
- (3) nauczenie się czegoś nowego,
- (4) zdrowsze jedzenie,
- (5) pozbycie się długów,
- (6) spędzanie więcej czasu z rodziną,
- (7) podróżowanie do nowych miejsc,
- (8) mniej stresu.

Przyjrzymy się niektórym spośród tych noworocznych postanowień z punktu widzenia wyższego, duchowego zastosowania, z którego skorzysta Nowe Stworzenie.

### Rzeczy do utracenia

Ludzie często postanawiają stracić na wadze. Patrząc na tą deklarację w celu jej zastosowania na sposób duchowy, powinniśmy zbadać, co, jako chrześcijanie, musimy zostawić za sobą. Jako chrześcijanie, prowadzimy ustawiczną ciągłą walkę. Św. Paweł opisuje to w Rzym. 7 jako wewnętrzną bitwę. Inne miejsca w Piśmie Świętym opisują to jako walkę ze „starym człowiekiem” znajdującym się w nas (Rzym. 6:6; Kol. 3:9). Efezjan 4 podaje nam konkretne wskazówki dotyczące tego „starego człowieka”. Jest on częścią zepsutego i zwodniczego pożądania naszej upadłej natury. Ma go zastąpić nowy człowiek, stworzony w sprawiedliwości przez Boga. Ten nowy człowiek jest Nowym Stworzeniem spłodzonym w nas przez Bożego ducha świętego (2 Kor. 5:17). Każdy, kto myśli, że zewleczenie z siebie tego starego człowieka (Efezj. 4:22) nie jest problemem, powinien dokładniej przyrzeć się swojemu życiu. Jedną z metod, by to uczynić,

jest skorzystanie z „listy kontrolnej” zawierającej charakterystykę „starego człowieka” i poszukanie jego objawów (Efezj. 4:25-31; Gal. 5:19-21). Niektóre z rzeczy, które powinny znaleźć się na tej liście to:

- Czy pomyśleliśmy nieuprzejme słowo?
- Kiedy ostatni raz objawił się w nas gniew?
- Czy tracimy cierpliwość w stosunku innych?
- Czy stawiamy nasze potrzeby przed potrzebami innych?
- Czy kiedykolwiek byliśmy niegrzeczni względem innych?
- Czy podświadomie nie zapamiętujemy błędów innych?
- Czy duma objawia się niekiedy w naszym życiu?

Ta lista mogłaby się ciągnąć w nieskończoność. Ten stary człowiek jest prawdziwy i usiłuje zdławić nasz duchowy wzrost. Jest sprytny i zwodniczy, zawsze usprawiedliwia nasze postępowanie. By Nowe Stworzenie wzrastało, stary człowiek musi być odsunięty na bok. „A tak jeżeli kto jest w Chrystusie, nowem jest stworzeniem; stare rzeczy przeminęły, oto się wszystkie nowemi stały” (2 Kor. 5:17).

Bitwa ta toczy się w umyśle. Musimy przemienić nasze myśli, nasze słowa i uczynki. Proces ten nie zachodzi samoczynnie. Wymaga pracy i działania z naszej strony. Nowy umysł stopniowo wprowadza małe zmiany i w ten sposób zachodzi dzieło przemiany. Gdy zaczynamy poznawać i miłować Boga, zaczynamy dostrzegać go znacznie wyraźniej. Gdy wzrastamy duchowo, dochodzimy do poznania spraw z Bożego punktu widzenia i używamy go do kierowania każdym słowem i czynem. Rozwój tego Nowego Stworzenia jest stopniowy. Rozwija się ono przez całe życie. Nasz wzrost zależy nie tylko od poznania Biblii, ale od wprowadzania w życie tego, co ona naucza. Wiedza jest potężnym narzędziem, ale to wprowadzenie tych zasad w nasze życie jest prawdziwym celem chrześcijanina. Powinniśmy rozwijać miłość do Boga i wszystkich rzeczy, które są prawdziwe, czyste i sprawiedliwe. Im silniejsi będziemy się stawać jako Nowe Stworzenia, tym intensywniejsze będzie nasze umiłowanie tego co dobre, czyste i prawdziwe.

## Duchowe ćwiczenia

Kolejnym postanowieniem powszechnie czynionym co roku jest zobowiązanie do uprawiania większej ilości ćwiczeń. Sto lat temu ludzie nie musieli czynić takich postanowień – ćwiczyli swe ciała w codziennym życiu. Większość prac wymagała wysiłku fizycznego (1 Mojż. 3:17-19). Żyjemy obecnie we wspaniałym czasie, w którym wzrost wiedzy i techniki spowodował zmniejszenie konieczności pracy fizycznej, a tym samym używania naszych ciał w codziennych pracach. Z drugiej strony, poziom stresu generowanego przez codzienność wzrósł do nieznanych wcześniej poziomów, zaś aktywność fizyczna drastycznie spadła. Tymczasem Pan Bóg stworzył nasze ciała do aktywności.

Ludzkość potrzebuje cielesnych ćwiczeń; ale w przypadku Kościoła, ćwiczona ma być wiara. Z Hebr. 11:6 wiemy, że bez wiary nie można podobać się Bogu. Wiara jest podstawą rzeczy, których się spodziewamy. Jest dowodem rzeczy niewidzialnych (Hebr. 11:1). Wiara jest niezbędną w chrześcijańskim charakterze. „Albowiem łaską jesteście zbawieni przez wiarę, i to nie jest z was, dar to Boży jest” (Efezj. 2:8).

Co to dla nas oznacza? Wszyscy zgodzą się, że nasze zbawienie jest Bożą łaską, darem od Boga. Nie możemy wykonać żadnych uczynków, które usprawiedliwiłyby nas przed Bogiem. Zakon nie mógł dać zbawienia, a my nie możemy na nie zasłużyć, ponieważ wszyscy jesteśmy niedoskonalimi. Przez wiarę została przypisana nam zasługa Chrystusowa. Czy zatem wszystko, czego potrzebujemy, to wiara, nie uczynki? Wiemy, że to nieprawda. Gdy Jezus wyganiał duchy nieczyste w Mar. 1:24, one uznały Jezusa, ale to nie pojednało ich z Bogiem.

Wiele rzeczy znamy przez wiarę. Ale ćwiczymy ją przez nasze uczynki. Św. Jakub porusza ten temat obszernie w swoim liście. „Także i wiara, nie mali uczynków, martwa jest sama w sobie. (...) ja tobie ukażę wiarę moją z uczynków moich. Ty wierzysz, iż jeden jest Bóg, dobrze czynisz; i dyjabli temu wierzą, wszakże drżą, Ale (...) wiara bez uczynków martwa jest. Abraham, ojciec nasz, izali nie z uczynków usprawiedliwiony jest, gdy ofiarował Izaaka, syna swego, na ołtarzu? (...) A widzicież, iż z uczynków usprawiedliwiony bywa człowiek, a nie z wiary tylko” (Jak. 2:17-24).

Niektórzy mogą twierdzić, że pomiędzy św. Pawłem a Jakubem istniał spór doktrynalny – apostoł Paweł utrzymywał, że wiara jest ważną

cechą chrześcijaństwa, podczas gdy Jakub nalega, że uczynki mają pierwszeństwo. Wierzmy, że nie było takiego sporu pomiędzy tymi pisarzami, a przedmiot ten, jeżeli zostanie dobrze zrozumiany, nie pozostawi miejsca na kontrowersje. Argumentem św. Pawła jest to, że Przymierze Zakonu było przymierzem uczynków i nikt nie mógł być usprawiedliwiony na jego podstawie, ponieważ nikt nie mógł wykonywać doskonałych uczynków. Apostoł Paweł nie miał na myśli i nie powiedział, że uczynki są bezwartościowe w Bożych oczach. Zdał sobie sprawę, że Żydzi, opierając się na Przymierzu Zakonu, kładli większy nacisk na uczynki niż na wiarę. Z kolei św. Jakub zdaje się zauważać, że niektórzy mają tendencję do poruszania się w całkowicie przeciwnym kierunku w kwestii wiary i zupełnie ignorują uczynki. Jednak nie twierdzi on, że ktokolwiek może pełnić uczynki, które usprawiedliwiłyby go przed Bogiem, a jedynie wskazuje, że jeżeli odpowiednia wiara zostanie rozwinięta w sercu, to z pewnością przyniesie owoc i zostanie okazana na zewnątrz. Stwierdzenie to zgadza się ze słowami naszego Pana zapisanymi w Mat. 7:12-24.

„Wszystko tedy, co byście chcieli, aby wam ludzie czynili, tak i wy czyncie im; tenci bowiem jest zakon i prorocy. (...) Z owoców ich poznacie je; izali zbierają z ciernia grona winne, albo z ostu figi? Tak ci wszelkie drzewo dobre owoce dobre przynosi; ale złe drzewo owoce złe przynosi. (...) A tak z owoców ich poznacie je. Nie każdy, który mi mówi: Panie, Panie! wnijdzie do królestwa niebieskiego; ale który czyni wolę Ojca mego, który jest w niebiesiech. (...) Wszelkiego tedy, który słucha tych słów moich i czyni je, przypodobam mężowi mądrymu”.

## Nasza duchowa dieta

Kolejnym postanowieniem często czynionym na początku każdego roku jest stosowanie zdrowszej diety. I znowu jest to problem, który nie istniał sto lat temu. Technologia dała nam dostęp do pożywienia, o którym w przeszłości inni mogli tylko marzyć. W przeszłości ludzie znacznie częściej żyli z roli. Nie trzeba im było mówić, by jedli więcej owoców i warzyw, ponieważ wielu ludzi jadło to, co wyhodowali we własnych gospodarstwach.

Jeśli spojrzymy na to w duchowy sposób, stanimy przed podobnym dylematem. Rozwój technologii dał nam czas, który w przeszłości nie był dostępny. Większość ludzi musi decydować, jak spędzać swój wolny czas na koniec dnia, gdy skończy pracę i wypeł-

ni rodzinne obowiązki. Musimy dokonywać decyzji, jak wykorzystać ten czas.

Jak sugeruje nazwa „badacze Pisma Świętego”, powinniśmy mieć głębokie pragnienie poznania i studiowania Biblii. Powinniśmy być zawsze w stanie „zdać sprawę” z rzeczy, w które wierzymy. Br. Russell nigdy nie chciał, by kogoś przekonały głoszone przez niego poglądy tylko dlatego, że tak powiedział. Jego celem było to, aby każdy sam sprawdził, co jest prawdziwe i zgodne z Pismem Świętym. Jedynym sposobem, by to uczynić, jest osobiste badanie Słowa Bożego.

Jednocześnie, powinny kierować nami również i inne powody, które będą nas motywować do badania Bożego Słowa. Jeśli rzeczywiście miłujemy Pana, powinniśmy chcieć poznać i zrozumieć Jego zasady oraz wprowadzać w życie te zalecenia, które są Mu miłe. Powinniśmy sprawdzać, czym karmimy nasze umysły. Jak spędzamy nasz czas? Czy karmimy się czystymi słowami Prawdy, wypełniając nasze myśli i nasz umysł?

## Aktywne wydawanie

Kolejnym postanowieniem powszechnie czynionym jest oszczędzanie. Niektórym trudno jest oszczędzać, gdy jest tak wiele rzeczy, na które mogą wydać pieniądze. Gdziekolwiek spojrzemy, znajdziemy sklepy zachęcające nas do kupowania. Jednak chrześcijańskim postanowieniem powinno być to, aby wydawać coraz więcej w Pańskiej służbie.

Jezus nauczał tej lekcji w przypowieści o talentach znajdującej się w Mat. 25. W skrócie, opowiedziana przez Niego historia jest taka: Pewien człowiek udał się w podróż. Zwołał trzech sług i powierzył im swój dobytek. Gdy wyjechał, dwóch sług używało talentów i podwoiło ich liczbę. Lecz jeden ze sług wykopał dół i zagrzebał swój talent. Gdy pan powrócił pochwalił tych dwóch sług. Trzeci sługa bał się i schował swój talent, aby być w stanie oddać go panu. Pan powiedział, że sługa ten jest zły i leniwy.

„Talent” przedstawia nasze wrodzone uzdolnienia i cechy, które składamy u Pańskich stóp, gdy się ofiarowujemy Mu na służbę. Obejmuje to majątek, wpływy, zdolności intelektualne, wykształcenie, wypowiedzi publiczne, czas i możliwości do służby. Nie wymaga się takich samych rezultatów od wszystkich, ale zwykłej wierności w używaniu na rzecz naszego Pana tego, co każdy posiada. Nie mamy oszczędzać naszych talentów, bogactwa, czasu i zdolności dla sie-

bie, lecz używać ich bez wahania w Pańskiej służbie. Apostoł Paweł napisał w 2 Kor. 12:15 (BW): „sam na koszt łożyc będę i samego siebie wydam” dla nich.

## Modlitwa

Kolejnym postanowieniem, które ludzie często czynią na początku roku, jest utrzymywanie lepszego kontaktu z przyjaciółmi i krewnymi. Stosując to duchowo możemy zapytać: „Jak nam idzie kontakt z naszym Niebiańskim Ojcem?” Komunikujemy się z Bogiem przez modlitwę. Modlitwa jest jednym z największych przywilejów, jaki mamy w naszej chrześcijańskiej pielgrzymce. W Liście św. Jakuba 5:16 czytamy, że „wiele może uprzejma modlitwa sprawiedliwego”. Gdy widzimy, jak inni przechodzą trudności, czujemy się tak bezradni. Jest jednak coś, co możemy dla nich zrobić. Modlić się za nich. Modlitwa daje możliwość wyrażenia naszej wdzięczności za wszystko, co Bóg nam dał oraz poproszenia, by czynił to, co jest dla tej osoby najlepsze.

Modlitwa jest łącznikiem, który utrzymuje nas w bezustannym kontakcie z naszym niebiańskim Ojcem. Chciejmy jej ciągle używać i traktować jako część naszego chrześcijańskiego życia.

## Wiara na próbie

Kolejnym postanowieniem, do realizacji którego wielu ludzi na tym świecie dąży, jest zmniejszenie poziomu stresu. Jako chrześcijanie, by zmniejszyć nasz stres, musimy zwiększyć nasze zaufanie w Pana. Jezus mówił o troskach i ich daremności w Mat. 6:25-34. Zakończył swą wypowiedź mówiąc do uczniów: „Ale szukajcie naprzód królestwa Bożego, i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano”.

Nie ma wątpliwości, że życie może być stresujące. Nie zawsze możemy je kontrolować, ale możemy kontrolować to, jak na nas wpływa. Wierzmy, że wszystkie doświadczenia są dla naszego duchowego dobra i czasami wymagane są trudne chwile, by pomóc nam rozwinąć się duchowo. Jeśli mamy właściwe nastawienie, wówczas zaakceptujemy świadomość, że wszystkie doświadczenia są potencjalnie dobre dla naszego najlepszego duchowego rozwoju. Nie zawsze łatwo jest to przyjąć, ponieważ niektóre z naszych doświadczeń potrafią być bolesne i trudne. To, jak poradzimy sobie z tymi sytuacjami, zaczyna się w naszych myślach. Poczucie winy, rozpacz, gorzkość, zniechęcenie, nadzieja, uprzejmość i miłość, wszystko to zaczyna się w nas. Sami możemy stworzyć własne



poczucie rozpaczy lub możemy wypracować zadowolenie. Możemy również wykorzystać nasze modlitwy, by pomogły nam w trudnych czasach.

Świat wykorzystuje zmianę roku jako czas na refleksję i czas na rozważenie zmiany. Jako chrześcijanie powinniśmy zawsze spoglądać na nasze uczynki i myśli oraz zmierzać do poprawy naszego chrześci-

jańskiego charakteru, który w nas się kształtuje. By udoskonalić nasz charakter, musimy rozważać nad nim nie tylko na początku roku, ale także myśleć nad tym, co robimy, każdego dnia i w każdej godzinie.

Życie jest cenne, życie jest darem. To, jak go użyjemy, zależy całkowicie od nas.

— Keith Klepin —

Trudności czasu żniwa

## Siedem Plag

*Potemem widział drugi cud na niebie wielki i dziwny, to jest, siedm Aniołów mających siedm plag ostatecznych, iż przez nie skończony jest gniew Boży — Obj. 15:1.*

**N**a Planie Wieków żniwo Wieku Ewangelii stanowi fazę przejściową pomiędzy królestwami tego świata, a Królestwem Bożym. Ponieważ żyjemy w tym okresie, naturalnie chcielibyśmy wiedzieć, kiedy owo Królestwo zostanie w pełni ustanowione. Nawet świat czeka w nadziei, „niecierpliwie wyczekuje... że ostatecznie całe stworzenie będzie oswobodzone spod przekleństwa... degradacji” (Rzym. 8:18-21, Phillips).

Bóg dał nam pewne drogowskazy, abyśmy byli w stanie w przybliżeniu określić, w którym miejscu żniwa jesteśmy. Część z nich znajduje się w Księdze Objawienia, a pierwszorzędnym przykładem jest siedem plag z rozdziałów 15 oraz 16. Istnieje wiele poglądów na temat znaczenia owych plag. Jest to zrozumiałe, gdyż mamy tu do czynienia z prorocstwem. Poniżej przedstawiamy kilka interesujących sugestii dotyczących znaczenia tych proroczych drogowskazów.

W czasie trwania żniwa Bóg zajmuje się grzechami nominalnego chrześcijaństwa. Choć główną instytucją jest w nim papieństwo, serce Babilonu, to jednak Boże sądy obejmują również upadłe społeczeństwo – systemy, które także ściągają na siebie Boży gniew (Psalm 7:12). Są one objęte sądem plag.

Plagi to seria wydarzeń, które destabilizują i osłabiają nominalne chrześcijaństwo i rządy polityczne, a wreszcie kończą się ich gwałtownym obaleniem. Ramy czasowe, które wydają się być najbardziej zgodne z zapisami biblijnymi, określają początek

plag na wczesny okres żniwa, konkretnie na 1878 r. Następnie, plagi są stopniowo wylewane, a końcowy efekt budowany jest w miarę uruchamiania każdej kolejnej. Siódma plaga zniszczy obecne systemy w Armagedonie.

### Kolejność Plag

Ponieważ siódma plaga wydaje się być najłatwiejsza do umiejscowienia w czasie, zostanie rozpatrzona na początku. Później przyjrzymy się pierwszej, gdyż istnieją wyraźne dowody biblijne pozwalające scharakteryzować jej wydarzenia, a następnie dokonany zostanie przegląd plag pomiędzy pierwszą, a ostatnią.

### Siódma plaga

„I zgromadził ich na miejsce, które zowią po żydowsku Armageddon. Tedy wylał siódmy Anioł czasę swoją na powietrze; i wyszedł głos wielki z kościoła niebieskiego od stolicy, mówiący: Stało się. I stały się głosy, i gromy, i błyskawice; i stało się wielkie trzęsienie ziemi, jakiego nigdy nie było, jako są ludzie na ziemi, trzęsienia ziemi tak wielkiego. I stało się ono miasto wielkie na trzy części rozerwane, i miasta narodów upadły; i Babilon on wielki przyszedł na pamięć przed obliczem Bożem, aby mu dał pić kielich wina zapalczywości gniewu swojego. I wszystkie wyspy uciekły, i góry nie są znalezione” (Obj. 16:16-20).

Siódma plaga rozpoczyna się bitwą Armagedonu, po której następuje trzęsienie ziemi i grad. Armagedon

nieledwie poprzedza ustanowienie Królestwa na ziemi. Bitwa ta jest opisana w prorocctwie Ezechiela w rozdziałach 38 oraz 39 jako czas, kiedy Gog wtargnie do ziemi Izraela, aby „wziąć łupy”. Wtedy to Pan Bóg „... będzie walczył przeciwko onym narodom, jako zwykł wojować w dzień potykania” (Zach. 14:3). Teksty te znajdują swoje wypełnienie w przyszłości, przy końcu żniwa.

## Pierwsza plaga

Rozsądnym zdaje się umieścić pierwszą plagę blisko początku żniwa. Aby znaleźć ten początek kierujemy się do prorocctwa Ezechiela, rozdziały 9 oraz 10, który to fragment traktuje o mężu z kałamarmem pisarskim i jest dobrze znany wśród Badaczy Pisma Świętego.

Na początku 9. rozdziału Ezechiel otrzymał wizję Jeruzalemu i znajdującej się w nim świątyni. Zobaczył tam obrzydliwości popełniane przez Izraelitów – bóstwa i kultury pogańskie w obrębie dziedzińca świątyni. Przy wejściu do świątyni kobiety opłakiwały Tammuza, pogańskiego bożka, z kolei na wewnętrznym dziedzińcu znajdowało się 25 mężów zwróconych twarzami ku wschodowi i oddających cześć słońcu, a odwróconych tyłem do świątyni Pana. W rezultacie wszyscy oni ponosili wielką odpowiedzialność za swoje bałwochwalstwo.

Wówczas Pan przekazał prorokowi swe posłannictwo, odnośnie zagłady Jeruzalemu przy udziale sześciu mężów z bronią „ku zabijaniu”. Był pośród nich mąż odziany w lnianą szatę, z kałamarmem pisarskim, który miał iść przez Jeruzalem czyniąc znak na czołach tych, którzy płaczą nad obrzydliwościami dziejącymi się w mieście. Następnie sześciu z narzędziami zniszczenia mogło przystąpić do zniszczenia miasta.

Bezpośrednie wypełnienie tego prorocctwa miało miejsce za czasów służby Jeremiasza. W prorocctwie Jeremiasza, w rozdziałach 21 oraz 39, Bóg mówi o zniszczeniu Jeruzalemu i poprzez proroka daje wiernym Żydom sposobność opuszczenia miasta, a tym samym szansę na ocalenie. Sześciu mężów z drugoczącą bronią odpowiada armii Nabuchodonozora oblegającej i zdobywającej Jeruzalem, po działalności Jeremiasza.

Odnosząc się do Żydów w Jeruzalemie, prorocctwo Jeremiasza 25: 10 podaje: „I sprawię to, aby im zginął głos wesela, i głos radości, głos oblubieńca, i głos oblubienicy, głos żarn, i światłość pochodni.”

Tekst ten to praktycznie dokładne odzwierciedlenie sformułowania użytego w Obj. 18:21, 23. „(...) Takim pędem wrzucony będzie Babilon, miasto ono wielkie, i już więcej nie będzie znaleziony... I światłość świecy nie będzie się więcej świeciła w tobie, i głos oblubieńca i oblubienicy nie będzie więcej słyszany w tobie... iż czarami twojemi byli zwiedzeni wszystkie narody.”

Podobieństwo jest oczywiste. Zniszczenie Jeruzalemu obrazuje zniszczenie mistycznego Babilonu, z papiestwem na czele. W 7. rozdziale Objawienia wierni czasu żniwa Wieku Ewangelii są pieczętowani na swych czołach, co dzieje się przed upadkiem odstępczego systemu, który będzie miał miejsce podczas działalności czterech wiatrów – zupełnie jak wierni w wizji Ezechiela przed upadkiem Jeruzalemu.

Obj. 16:2 podaje, że pierwsza plaga była przyczyną złośliwego wrzodu na ludziach, którzy mieli piętno bestii i którzy oddawali pokłon jej obrazowi. Kontrast jest wart odnotowania: święci otrzymują pieczęć Bożej aprobaty, podczas gdy nominalni chrześcijanie, którzy posiadają znamię bestii, muszą zmagać się ze złośliwym wrzodem. Tak jak obrzydliwości popełniane w Jeruzalemie pobudziły Boży gniew, tak plagi są wyrazem Jego działania przeciwko instytucjom, które zamieniły oddawanie czci Bogu na bałwochwalstwo (Obj. 15:1).

Precyzuje to początek plag, ponieważ siedmiu mężów z 9. rozdziału prorocctwa Ezechiela, którzy sądzili Jeruzalem, przedstawia siedem plag z Objawienia, za których pomocą wykonywany jest Boży osąd nad światem chrześcijańskim. Pierwsza plaga jest wyjątkowa wśród pozostałych, jako że jest ona przesłaniem żniwa wzywającym wiernych do opuszczenia systemu przed tym, jak sześciu mężów z morderczą bronią uwolnionych zostaje w celu wykonania swojej niszczyielskiej pracy.

Wiernych w Ezech. 9 zapieczętował mąż z kałamarmem pisarskim. Ten sam człowiek w Ezech. 10 rozrzucił węgle ogniste po Jeruzalemie, pokazując w ten sposób, że miasto jest sądzone przez Boga a jego zniszczenie nadejdzie rychło – jak wskazano to w Wykładach Pisma Świętego, tomy 2, 3 i 4.

Owo przesłanie żniwa nadwątlą chrześcijaństwo. Święci, zachęceni do opuszczenia odstępczego systemu, pozostawiają go duchowo słabszym. Apel czasu żniwa, pierwsza plaga, obwieścił Boże wyroki, które rozpoczęły proces burzenia.

## Plagi od Drugiej do Szóstej

Jak już wspomnieliśmy, ostatnia plaga ma miejsce w Armagedonie. Z kolei pierwsza pełni rolę przesłania czasu żniwa. Oznacza to, że plagi od drugiej do szóstej przypadają kolejno pomiędzy nimi.

### Druga Plaga

„I wylał Anioł wtóry czasę swoją na morze, stało się jakoby krew umarłego, a każda dusza żywa zdechła w morzu” (Obj. 16:3).

Morze reprezentuje niespokojne narody, a sam zapis najwyraźniej dotyczy I wojny światowej, ponieważ czas ucisku rozpoczął się po 40 latach działalności Prawdy.

I wojna światowa stała się przyczyną śmierci ok. 16 milionów ludzi. Niemcy straciły 15% populacji mężczyzn, Austro-Węgry 17%, a Francja 10,5%. Blisko 750 000 niemieckich obywateli zmarło w wyniku śmierci głodowej spowodowanej wprowadzeniem podczas tejże wojny blokady morskiej Niemiec przez Wielką Brytanię. Szerzyły się epidemie chorób. Tylko w 1914 r. przenoszony przez wszy tyfus zabił 200 000 osób w Serbii.

Ponadto, pozostałe skutki I wojny światowej ciągnęły się jeszcze długo po tym, jak sama wojna już się zakończyła. Klęska głodu w Rosji w 1921 r. zdiesiątkowała ludność powodując śmierć od 5 do 10 milionów osób. Przed rokiem 1922 w Rosji żyło między 4,5 a 7 milionów bezdomnych dzieci, co wynikało z trwającego prawie dekadę pustoszenia tego kraju, począwszy od I wojny światowej, poprzez rosyjską wojnę domową i późniejszy głód.

Na duchowym poziomie I wojna światowa sprawiła, że Europejczycy stracili ufność pokładaną wcześniej w różnego rodzaju instytucjach, szczególnie w chrześcijaństwie. Było to przyczyną tego, że dzieła bezbożnych filozofów, takich jak Friedrich Nietzsche czy Karl Marx, stały się bardziej popularne niż kiedykolwiek wcześniej. Nietzsche, filozof niemiecki, podkopał fundamenty tak religii chrześcijańskiej, jak i zwyczajowej moralności. W latach 30. niektóre z dewiz Nietzschego zostały przejęte za własne przez Hitlera i włoskich faszystów.

Dzieła Marxa zainspirowały narodziny wielu z XX-sto wiecznych reżimów komunistycznych. Teoria ewolucji Darwina podważyła autorytet Biblii, czyniąc chrześcijaństwo mniej wiarygodnym i pożądanym. Ewolucja pociągnęła świeckie umysły jako alternatywa dla Biblii. Wzmoczony wpływ tych fałszy-

wych filozofii wyrósł z utraty zaufania do instytucji po I wojnie światowej. Wojna zlikwidowała także długotrwałe wsparcie dla rodzin królewskich Europy, które do tamtej pory były polityczną podporą chrześcijaństwa.

Obj. 16:3 opisuje, że ludzie pokazani w morzu przemienili się jakby w krew umarłego, co oznacza, że stali się jak niemający żywej nadziei, która poprowadziłaby ich naprzód.

### Trzecia Plaga

„I wylał trzeci Anioł czasę swoją na rzeki i źródła wód, i obróciły się w krew. I słyszałem Anioła wód mówiącego: Sprawiedliwys jest, Panie! któryś jest i któryś był, i święty, żeś to rozsądził. Ponieważ krew świętych i proroków wylewali, dałeś im też krew pić; bo tego są godni. I słyszałem drugiego od ołtarza mówiącego: Zaiste, Panie, Boże wszechmogący! prawdziwe i sprawiedliwe są sądy twoje” (Obj. 16:4-7).

Rzeka zamieniona w krew nie może podtrzymać życia, więc musi być tu mowa o czymś, co w przeszłości było gwarancją bytu, lecz w trakcie trwania tej plagi nie było w stanie go zapewnić. Kolejnym znacznym wydarzeniem w historii świata po I wojnie światowej był Wielki Kryzys. Pociągnął on za sobą 25% bezrobocie w Stanach Zjednoczonych (dla porównania, ostatnio gospodarka amerykańska borykała się z zaledwie mniejszym niż 10% bezrobociem). Krach na giełdzie w 1929 r. spowodował, że akcje spadły o ok. 86% w ciągu 3 lat.

Przejęcia i bankructwa osiągnęły rekordowy poziom w historii. Mnóstwo rolników straciło swoje gospodarstwa, podobnie niezliczona ilość innych osób została bez dachu nad głową. Wielki Kryzys zbiegł się w czasie z niszczycielską suszą na obszarze południowo-środkowej części Stanów Zjednoczonych (The Dust Bowl – region narażony na burze piaskowe, zwłaszcza w centralnym regionie Stanów Zjednoczonych) trwającą od 1930 do 1936 r. Chmury pyłu zdmuchniętego z suchych pól Oklahomy i Teksasu dotarły tak daleko na wschód, że sięgnęły terytoriów Nowego Jorku i Waszyngtonu. Wielki Kryzys wywołał „nagłą i powszechną utratę zaufania w gospodarczą przyszłość” (Wikipedia).

### Czwarta Plaga

„Potem czwarty Anioł wylał czasę swoją na słońce, i dano mu moc trafić ludzi gorącością ognia. I byli upaleni ludzie gorącością wielką, i bluznili imię

Boga, który ma moc nad temi plagami; wszakże nie pokutowali, aby mu chwałę dali” (Obj. 16:8-9).

Następnym wydarzeniem, które na szeroką skalę dotknęło chrześcijaństwo, była II wojna światowa. Podczas gdy poprzednia pochłonęła ok. 16 milionów ludzkich istnień, ta doprowadziła do śmierci mniej więcej 70 milionów.

Plaga ta „dała moc trapić ludzi gorącością ognia”. Może to odnosić się do bomb atomowych, które ostatecznie zakończyły wojnę z Japonią, jako że ten kataklizm „popalił ziemię wielkim żarem”.

Na duchowym poziomie, II wojna światowa spowodowała ciągły wzrost uznania dla egzystencjalizmu i szerzących się filozofii Nietzschego i Marxa. Egzystencjalizm mówi, że jednostka jest całkowicie odpowiedzialna za nadanie własnemu życiu jakiegokolwiek znaczenia. Jest to świecka, sprzeciwiająca się Bogu filozofia. Miała antychrześcijański wpływ na społeczeństwo, ponieważ myśliciele ci porzucili zasady chrześcijańskie, a skoncentrowali się na własnym ego. Zamieranie religii chrześcijańskiej przyspieszyło jeszcze w Europie właśnie ze względu na wojnę. Modernizm przetoczył się przez akceptowane przez większość społeczeństwa denominacje, co skutkowało uciążliwością („popaleniem”) w świetle ewangelicznego słońca.

II wojna światowa była świadkiem przekształcenia się Związku Radzieckiego w światową potęgę. Ze względu na inwazję Niemiec na Polskę do konfliktu zbrojnego przystąpiła Anglia, ale po długiej, zacieklej wojnie, ta ucierpiała jeszcze pod kontrolą Józefa Stalina. XX-sto wieczny komunizm umniejszył wpływ chrześcijaństwa we wschodniej Europie i przyczynił się do niemal 100 000 000 ofiar.

## Piąta Plaga

„Tedy wylał piąty Anioł czasę swoją na stolicę bestyi; i stało się królestwo jej zaćmione, i żwali języki swoje od boleści. I bluźnili Boga niebieskiego dla boleści swoich, i dla wrzodów swoich; wszakże nie pokutowali z uczynków swoich” (Obj. 16:10-11).

Pod pojęciem „bestia” kryje się tutaj papieństwo (podobnie jak w Obj. 13). W wyniku II wojny światowej poniosło ono olbrzymie straty, ponieważ komunizm przytłoczył ostoje katolicyzmu w środkowej i wschodniej Europie. Słabości papieństwa w tamtych latach dowiódł Sobór Watykański II, przez niektórych braci łączony z piątą plagą. Sobór Watykański II, zwołany w 1962 r. przez papieża Jana XXIII, doszedł do

skutku pod naciskiem teologów, którzy pragnęli zmodernizować kościół, a także zmienić jego sposób działania. Nawet wielu katolików określa to wydarzenie jako przełomowe. Przykładowo, Sobór Watykański II zrewolucjonizował sposób odprawiania mszy – dziś w Stanach Zjednoczonych jest ona celebrowana w języku angielskim, a przewodzący jej ksiądz stoi twarzą w kierunku słuchaczy, co w większej mierze czyni ich częścią całej ceremonii.

W tamtym czasie papieństwo zmieniło swój pogląd na temat protestantów, Żydów, a nawet na niewierzących, których postrzega teraz jako „braci odłączonych”. Będzie to czynnikiem przyczyniającym się do współpracy smoka, bestii i fałszywego proroka w szóstej pladze.

Podczas Soboru Watykańskiego II uchwalono, że jedzenie mięsa w piątek jest dopuszczalne. Chociaż wydaje się to nieistotne, niemniej jednak zmiana ta była wynikiem presji ze strony amerykańskich biskupów. Do tej pory niejedzenie mięsa w piątek było czymś, co odróżniało katolików od innych Amerykanów. Teraz „nieodmienne prawa” kościoła ewoluowały, więc ludzie zaczęli zastanawiać się, co w następnej kolejności ulegnie zmianie. Czy dotychczasowe zasady były niewłaściwe? Jeśli tak, to czy można być pewnym, że nowe reguły przychodzące z Rzymu są poprawne? Zmiany zainsynuowały podejrzenie, że wielowiekowe praktyki były złe. Jeżeli Rzym mógł być zakwestionowany przez amerykańskich biskupów, może nie jest tak nieomylny.

Na Soborze Watykańskim II wielu księży chciało przedyskutować temat kontroli urodzeń, ale papież usunął go z porządku obrad, nie chcąc zajmować się tą sprawą. Tak więc, współcześni katolicy w dużej mierze zignorowali stanowisko kościoła odnośnie antykoncepcji i po prostu postępują w tej materii tak, jak im się podoba. „Kiedy papież odrzucił sugestię niższych klas społecznych [dotyczącą kontroli urodzeń], ludzie już się zdecydowali. To właśnie rozwój tej postawy, bardziej niż cokolwiek innego, zniszczył podstawę autorytetu kościoła” (Andrew Greeley, amerykański katolicki ksiądz).

## Szósta Plaga

„I wylał szósty Anioł czasę swoją na onę wielką rzekę Eufrates, i wyschła woda jej, aby zgotowana była droga królom od wschodu słońca. I widziałem z ust smokowych, i z ust bestyi, i z ust fałszywego proroka trzy nieczyste duchy wychodzące, podobne żabom.



Albowiem są duchy dyjabelskie, czyniące cuda, które wychodzą do królów ziemi, i na wszystkich okrąg świata, aby ich zgromadzili na wojnę onego wielkiego dnia Boga wszechmogącego. Oto idę jako złodziej: Błogosławiony, który czuje i strzeże szat swoich, aby nie chodził nago, i nie widziano sromoty jego. I zgromadził ich na miejsce, które zowią po żydowsku Armageddon” (Obj. 16:12-16).

Plaga ta nawiązuje do sposobu, w jaki został zdobyty starożytny Babilon. Rzeka Eufrat przepływała pod jego wielkimi murami i dalej przez miasto. Poprzez zmianę kierunku jej biegu, armia perskiego króla Cyrusa przeszła pod bramami na rzece i opłamała miasto. Eufrat został wysuszony „aby zgotowana była droga królom od wschodu [Persja] słońca”. Ilustruje to, jak przygotowywana jest droga dla Chrystusa i Kościoła do przejścia władzy nad ziemią.

Cyrus jest wspomniany w prorocztwie Izajasza 45:1-4 jako Boży pomazaniec: „(...) pomazańcowi swemu Cyrusowi, którego prawicę ujmę”, aby podbić narody i wyswobodzić Izraela z niewoli. Podczas gdy Baltazar hałaśliwie ucztował, pijąc wino i wychwalając „bogi złote i srebrne, miedziane, żelazne, drewniane i kamienne” palce ręki ludzkiej w tajemniczy sposób napisały na ścianie pałacu królewskiego: „Mene, Mene, Thekel, upharsin”. Jedynie Daniel mógł oddać sens owej niejasnej wiadomości.

„Policzony, policzony, zważony, podzielone” – „Zliczył Bóg królestwo twoje i do końca je przywiódł... zważonyś na wadze, a znalezionyś lekki... rozdzielone jest królestwo twoje, a dane Medom i Persom” (Dan. 5:26-27). Baltazar zginął tej samej nocy.

A zatem wysuszenie Eufratu przygotowuje rodzaj ludzki na nadchodzące rządy pośrednika, Jezusa i Kościoła. Pismo na ścianie pałacu Baltazara wyraża Boży osąd przeciwko nominalnemu mistycznemu Babilonowi. Podobnie jak Baltazar pił z naczyń ze świątyni Bożej, tak papieństwo sprofanowało oddawanie czci Bogu wielbiąc świętych, relikwie i posągi. Wszystko to zostało zważone na Bożej wadze i będzie zniszczone, a wtedy panowanie prawdziwie sprawiedliwego króla zajmie jego miejsce. Szósta plaga przygotowuje pewną grupę ludzi do plagi siódmej, do obalenia imperium szatana.

Tak jak Cyrus błogosławił naród izraelski w ich powrocie z niewoli, analogicznie dzieło Króla Jezusa również przyniesie korzyści cielesnemu Izraelowi. Izrael jest przywracany do łaski, aby zarządzać bło-

gosławieństwami Królestwa, kiedy już pozafiguralny Chrystus przejmie pełnię władzy nad narodami.

## Wysuszenie Eufratu

Eufrat stanowił źródło podtrzymania życia dla Babilonu. Źródło życia dla chrześcijaństwa i społeczeństwa jest dwojakie: jest to wsparcie publiczne i płynące z niego pieniądze. W trakcie trwania szóstej plagi ludzie wycofują swoje moralne wsparcie dla kościołów i rządów, więc działalność gospodarcza popadnie w recesję. Od początku XXI w. odnotowaliśmy dwa gwałtowne spadki gospodarcze – w 2001, a następnie w 2008 r. Wyszliśmy z obu kryzysów, lecz z poważnymi, ukrytymi obawami. Jest bardzo prawdopodobne, że kryzysy pojawią się na nowo, powodując ciągły nacisk na strukturę społeczeństwa. Z kolei to przyspieszy i zintensyfikuje wysiłki zmierzające w kierunku utrzymania stabilności, jako że smok, bestia i fałszywy prorok wywierają na siebie nawzajem presję, domagając się udzielania wsparcia jedno drugiemu. Będzie to jednak daremny trud, który doprowadzi nas do Armagedonu.

Współpraca tych jednostek pobudzana jest przez rechot „żab” (Obj. 16:13). Żaby skrzeczą, aby przyciągnąć partnera lub ochronić swoje terytorium. Być może oba te czynniki służą tutaj za symbole. Papieństwo, rządy państw i kościoły protestanckie będą zabiegać o wzajemną pomoc zarówno w sensie łączenia się ze sobą, jak i w dążeniu do zabezpieczenia swojego terenu działania. Kiedy te trzy moce skrzeczą naraz, będzie odbywać się to z większą niż uzasadniona siłą i autorytetem – tak jak żaba rechocząc pompacyjnie się nadyma.

Smok, bestia i fałszywy prorok zbierają narody do Armagedonu, co sugeruje, że oprócz bitwy w Izraelu, Armagedon osiągnie ogólnoświatowy rozmiar.

Siódma plaga jest wylana na powietrze (werset 17). Ponieważ księżycem, który ma władzę na powietrzu jest szatan, zapis ten może wskazywać na ostateczne ograniczenie tak jego samego, jak i jego upadłych aniołów, na usunięcie ich kontroli i wpływu. Kiedy siódma plaga zostaje uwolniona, jak podaje werset 17, „wyszedł głos wielki z kościoła niebieskiego od stolicy, mówiący: Stało się”. Przypomina to słowa Jezusa wypowiedziane na krzyżu, kiedy rzekł: „Wykonało się”. Możliwe, że wyznacza to koniec bytności prawdziwego Kościoła na ziemi.

Potem następują błyskawice, gromy i wielkie trzęsienie ziemi, w którym „stało się ono wielkie mia-

sto rozerwane, i miasta narodów upadły” (werset 19). Trzyzęściowa unia smoka, bestii i fałszywego proroka stworzona w czasie trwania szóstej plagi będzie rozbita, a Babilon ostatecznie zniszczony.

## Podsumowanie

- 1) Dotkliwy skutek przesłania żniwa przekazanego przez naszego Pana za pośrednictwem br. Russella.
- 2) Efekty I wojny światowej, w ujęciu społecznym i filozoficznym.
- 3) Wielki Kryzys pozbawiający ludzi ufności w gospodarkę.
- 4) Zniszczenia II wojny światowej i ciągły rozwój świeckich filozofii.

5) Utrata przez bestię pewnej pozycji dzięki Soborowi Watykańskiemu II.

6) Obecny odwrót od moralnego i finansowego wsparcia dla systemów.

7) Armagedon, największy czas ucisku, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, a po nim Królestwo.

Tymczasem, podczas szóstej plagi, Jezus napomina nas: „Błogosławiony, który czuje i strzeże szat swoich, aby nie chodził nago i nie widziano sromoty jego” (werset 15). Pozostańmy czujni na to, co czyni Bóg i zachowajmy samych siebie niepokalanymi od świata. Żyjmy służąc Mu całym sercem i wzrastając w podobieństwie do Chrystusa.

Współczesne osądy

## Plagi Exodusu

*Ojcowie nasi (...) wszyscy w Mojżesza ochrzczeni są w obłoku i w morzu; A te wszystkie rzeczy przydały się im za wzór [typ], a napisane są dla napomnienia naszego, na których koniec świata przyszedł — 1 Kor. 10:1-2,11.*

**M**ojżesz przyszedł do Egiptu i faraona z poselstwem: „Wypuść lud mój” (2 Mojż. 7:16). Potrzeba było dziesięciu plag zesłanych na Egipt, by pozwolił ludowi Jahwe odejść. Następnie Jahwe pokierował ich wędrówkę przez okrężną drogę, by na zawsze uwolnić ich od faraona. Paralelą tych wydarzeń jest plan Jezusa, by uwolnić świat od Szatana, smutku, wzdychania, grzechu i śmierci.

Mojżesz powiedział: „Proroka z pośrodku ciebie, z braci twej, jakom ja jest, wzbudzi tobie Pan, Bóg twój; onego słuchać będziecie” (5 Mojż. 18:15). Oznacza to, że w Jezusie Chrystusie powinniśmy szukać podczas Wieku Ewangelii analogii do historycznych wydarzeń z czasów Exodusu. Wczorajsza historia pokazuje naszą terażniejszość i przeszłość.

**Exodus** – Mojżesz został wysłany do Egiptu, by uwolnić Pański lud z niewoli.

**Równoległość** – Jezus Chrystus jest posłany, by uwolnić ludzi z niewoli grzechu i śmierci.

W czasie pierwszych trzech plag Mojżesz mówił Aaronowi: Uczyni to. Z kolei plagi spadały zarówno na Egipcjan jak i Izraelitów. Cud polegał na czasie ich wystąpienia i intensywności, a niekoniecznie na naturze samej plagi.

## Pierwsze trzy plagi

(1) Aaron uderzył rzekę swoją laską (władza); woda wyglądała jak krew i wyginęły ryby. Czarownicy uczynili to samo.

Egipcjanie kopali wokół rzeki w poszukiwaniu wody pitnej przez siedem dni. Prawdopodobnie była to tzw. „czerwona fala”, w czasie której mikroorganizmy mnożą się w gwałtownym tempie do chwili, gdy produkty przemiany materii zatrują ją i powodują ich obumieranie. Kopanie wokół rzeki w poszukiwaniu wody ma na celu wykorzystanie gleby jako filtra, by uzyskać wodę zdatną do picia.

Chrześcijaństwo sprawiło, że mająca dwa tysiące lat pogańska religia zaczęła być postrzegana jako śmiertelna i została obalona (prawdopodobnie w latach ok. 313-538 n.e.) (choć nauki i zwyczaje pogańskie przeniknęły do panującego kościoła).

(2) Aaron sprawił, że żaby wyszły ze wszystkich wód, weszły do domów, kuchni a nawet sypialni. Czarownicy faraona uczynili to sami. Wówczas silny deszcz – rzadki w Egipcie – spowodował, że wody wystąpiły z brzegów i zmusiły żaby do odwrotu. Reformacja (1517) uczyniła Biblię tematem publicznej dyskusji w całym „świecie chrześcijańskim” (byli zarówno dobrzy jak i źle reformatorzy).

(3) Aaron uderzył ziemię i wydała ona wszy (albo muchy piaskowe lub pchły), były one na ludziach i na zwierzętach. Czarownicy próbowali uczynić to samo, ale nie zdołali. Sir Samuel Baker zanotował, że mucha piaskowa jest „rodzajem kleszcza, nie większym niż ziarenko piasku, który gdy napełni się krwią rozrasta się do rozmiaru orzecha laskowego (R3994, 15 maja 1907). Rewolucja francuska zmieniła w całym świecie chrześcijańskim monarchie absolutne w monarchie o ograniczonym zasięgu (Obj. 12:16). Towarzystwa Biblijne rozpoczęły rozpowszechnianie Biblii po świecie.

### Pozostałe siedem plag

W czasie pozostałych siedmiu plag, dominującą rolę odegrał Mojżesz, zaś Jahwe oddzielił Izraelitów od Egipcjan w ten sposób, że plagi spadały wyłącznie na tych drugich (2 Mojż. 8:20-23). Powrót Chrystusa rozpoczyna dzieło żniwa polegające na rozdzielaniu.

(4) (pierwsza z siedmiu) Roje much wdzierają się do wszystkich domów Egipcjan. Faraon zaproponował dwa kompromisy: (a) „Idźcie, złożcie Bogu waszemu ofiarę w tym kraju”; (b) „Wypuszczę was, (...) lecz nie oddalajcie się zbyt daleko”. Obydwie te propozycje zostały odrzucone: „Chcemy odbyć trzydniową wędrówkę na pustynię i złożyć ofiarę Panu, Bogu naszemu, tak jak nam powiedział” (2 Mojż. 8:27). „Długi kryzys” (1873-1890), chrześcijańska rewolucja, Imperium Osmańskie ogłasza bankructwo (1875). Powrót Izraela rozpoczyna się w Petach Tiqvah (październik/listopad 1878). Podnosi się głos nawołujący do opuszczenia Babilonu i napotyka na opór: nie wychodźcie, albo przynajmniej weźcie ducha Babilonu ze sobą.

(5) Zaraza (choroba) spadła na bydło, konie itd. (Egipcjanie musieli kupować udomowione zwierzęta od Izraela). • I wojna światowa, ponad 10 milionów ofiar walk zbrojnych i przynajmniej 2 miliony ofiar świńskiej grypy. Koniec monarchii w świecie chrześcijańskim.

(6) Wrzody (czyraki) na ludziach i zwierzętach, w tym także na czarownikach faraona. • „Wielki kryzys” (1929-1939). Naruszenie fundamentalizmu.

(7) Grad spada na człowieka i zwierzęta; ogień (pioruny?) z grzmotami, zniszczenie upraw lnu i jęczmienia (Egipcjanie musieli kupować len i jęczmień od Izraela). • II wojna światowa, 15 milionów poległych w bitwach, ponad 45 milionów poległych cywilów (1939-1945). Naruszenie liberalnego chrześcijaństwa.

(8) Mojżesz zagroził plagą szarańczy. Faraon wysłuchał swych sług i zaproponował, że pozwoli iść mężczyznom, ale bez młodzieży. Wschodni wiatr przyniósł do Egiptu roje szarańczy, pokrywającą ziemię i niszczącą pszenicę i orkisz. „Chamsin” to wiatr normalny wiosną, przynosi ciepłe powietrze z południa i południowego wschodu. Gdy przywieja szarańczę z Arabii do Egiptu, staje się ona żarłoczna. • Walka między wschodem a zachodem: komunizm rozwija się, ale ostatecznie zachód zwycięża i Związek Radziecki upada (1945-1989). Naruszony jest katolicyzm (czasza wylana na tron bestii w Objawienia 16:10-11).

(9) Nastąpiła gęsta ciemność, którą można było niemal poczuć, więc nikt nie wychodził na dwór przez trzy dni. Ciemność mogła nastąpić, gdy południowy wiatr przywiął burzę piaskową z Sahary bądź z powodu erupcji wulkanu Thera i pyłów przywianych przez wiatr o kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara, wiejący na wschodnim obszarze Morza Śródziemnego (typowy w okolicach zimy; popiół z wulkanu Thera został odnaleziony w Egipcie i Izraelu, a Chińczycy odnotowali, że niebo zmieniło kolor na żółty pod koniec XXVII w. p.n.e.). • Czy oznacza to zbliżający się Głęboki Kryzys? (w Obj. 16: 12-15 została wylana czasza na Eufrat, od którego zależny był Babilon).

(10) O północy, w czasie pełni, pomarli pierwotni Egipcjan, od faraona do najmniejszego z Egipcjan, a nawet pierwotne zwierzęta spośród ich trzody. Nie ma żadnego naturalnego wytłumaczenia dla tego wydarzenia, więc możemy uważać to za cud. • Armageddon (Obj. 16:16-21). Zniszczenie instytucji światowych, lecz Izrael cudownie ocaleje.

### Święto szalasów

Wyjście z Egiptu powiązane był z siedmiodniowym Świętem Przaśników (Pesach, Pascha). Na to składało się 3 dni drogi do Morza Trzciny, jeden dzień na przejście Morza Trzciny (i zgubienie wrogów), a pozostałe 3 dni na przejście „trzy dni drogi po puszczy”, jak mieli pierwotnie nakazane. Pokazuje to równoległość wypełnienia słów: „Przyjdź królestwo twoje; bądź wola twoja jako w niebie, tak i na ziemi” na zawsze (Mat. 6:10). Zniszczenie Egipcjan – Izrael złupił Egipcjan, wyszedł z Egiptu, z Ramses (dawne Avaris) i rozłożył się obozem w Sukkot, następnie w Etam na skraju pustyni, a potem nad Morzem Trzciny (2 Mojż. 12:37, 13:20, 14:2). Szedł z nimi „lud

pospolity”. Pierwszy dzień był „zgromadzeniem świętym” (2 Mojż. 12:16). • Przekują miecze swe na lemiesz, a włócznie swe na sierpy w tysiącletnim Królestwie Chrystusa. W celu restytucji powstaną także niewierzący.

Przejście przez Morze Trzcin – Izrael przeszedł przez Morze Trzcin. Również faraon oraz egipska armia próbowali tego dokonać, ale zatonęli (2 Mojż. 14:5-28). • Szatan „musi być rozwiązany”, aby zwodzić narody, zanim zostanie ostatecznie zniszczony.

Trzy dni drogi – Izrael szedł na puszcze trzy dni (2 Mojż. 15:22). Dzień siódmy był „zgromadzeniem świętym” (2 Mojż. 12:16). • Śmierci już nie będzie, będą panować na wieki.

Święto Przaśników, w znaczeniu pozafiguralnym, rozpocznie się wtedy, gdy Królestwo Chrystusowe sprowadzi na cały świat „wody żywe” (wodę żywota). Będzie trwało aż „Pan będzie królem nad wszystką ziemią” i „nie będzie już klątwy” (Zach. 14:6-9, 11, BW, 16-21). Nastąpi to, gdy Szatan i jego zastępy zostaną zniszczeni, gdy skończy się „krótki czas” [Obj. 20:3] (zobacz „Wykłady Pisma Świętego”, tom VI, Wykład XI, str. 458-459).

## Streszczenie Wieku Ewangelii

Poniżej przedstawione zostało krótkie porównanie plag Exodusu oraz wydarzeń Wieku Ewangelii. Każde z tych dziesięciu wydarzeń ma trzy bądź cztery części: (a) plaga Exodusu, (b) czasa z 16 rozdziału Objawienia, (c) wpływ na świat bądź Babilon, (d) wpływ na Izrael.

(1) **wody** zmieniają się w krew (czerwoną falę) – upadek Rzymu (476) – Izrael w rozproszeniu

(2) **żaby** wychodzą z rzeki i wchodzą wszędzie – Reformacja (1517) – Izrael w rozproszeniu

(3) **wszy** na ludziach i zwierzętach – Rewolucja Francuska i jej skutki (1789) – Izrael w rozproszeniu

(4) **muchy** – czasa z Objawienia wylana na ziemię – „Długi Kryzys” (1873-1890) – Petach Tiqvah rozpoczyna powrót Izraela w 1878

(5) **zaraza** (choroba) na zwierzęta gospodarskie – czasa z Objawienia wylana na morze – I wojna światowa (1914-1918) – Deklaracja Balfoura przygotowaniem do utworzenia żydowskiej ojczyzny (1917)

(6) **wrzoły** na ludziach i zwierzętach – czasa z Objawienia wylana na rzeki i źródła wód – Wielki Kryzys (1929-1939) – Żydzi opuszczają Niemcy

(7) **grad** z błyskami i grzmotami, zniszczenie jęczmienia – czasa z Objawienia wylana na słońce

– II wojna światowa (1939-1945) – Żydzi uciekają z centralnej Europy

(8) **wschodni wiatr** przynoszący szarańczę, która pożera pszenicę, uniesiona przez silny zachodni wiatr. Czasza wylana na tron bestii – walka pomiędzy wschodem a zachodem (1945-1989) – Izrael odzyskuje niepodległość (1948), Żydzi opuszczają wschodnią Europę

(9) **ciemność** unieruchomiła ludzi na trzy dni – czasza z Objawienia wylana na rzekę Eufrat – prawdopodobnie Głęboki Kryzys – prawdopodobnie ucieczka Żydów z Ameryki.

(10) **śmierć** pierwotnych egipskich – czasza z Objawienia wylana na powietrze – Armageddon – Izrael cudownie przetrwa.

Po tych plagach nastąpił sam exodus. Izrael opuścił Egipt – Obj. 20 – Królestwo Chrystusowe, rozpoczyna się zmartwychwstanie.

## Jakie znaczenie dla nas mają lekcje z Exodusu:

Celem wiedzy jest pokazanie nam, co powinniśmy z nią zrobić. Przez cały czas trwania Wieku Ewangelii powinniśmy:

(a) oczyszczać nasze życie, uznawać swój grzeszny stan i oczyszczać się,

(b) ufać Jezusowi i Jego ofercie jako jedynym i wyłącznym środkiem prześlągania za grzech,

(c) ofiarować się, by bez zastrzeżeń czynić wolę Bożą,

(d) swoim życiem i swoimi uczynkami głosić Boga i Chrystusa. Mówić każdemu komu możemy co stanie się, gdy „obecny zły świat” się zniszczy. Kto inny może im powiedzieć?

Zauważmy zarówno możliwości, jak i zagrożenia naszych czasów, badajmy, gdzie jesteśmy na osi czasu i zachowujmy się stosownie do sytuacji. Wydaje się, że jesteśmy na progu dziewiątej plagi (szóstej z siedmiu ostatnich). Jeśli faktycznie tak jest, warto rozważyć zasadność następujących działań:

(a) pozbyć się długów i trzymać się od nich z daleka (by nikt nie winił z naszego powodu Pana),

(b) zdać sobie sprawę z tego, że szczególnym celem Szatana jest odwodzenie młodych osób od Chrystusa i Jego zasad; należy być szczególnie uważnym, by zachęcać osoby z tej grupy wiekowej do kroczenia ścieżkami sprawiedliwości,

(c) rozważyć, czy obecnym celem Szatana nie jest



zniszczenie zachodu, Izraela i chrześcijaństwa. Jeśli tak, należy uważać, by nie stać się częścią bezprawia ani anty-izraelskiego oszczerstwa,

(d) kolejne wnioski pozostawia się do przemyślenia przez Czytelnika.

Sugestie do dalszego zbadania jak chodzi o XXI wiek:

- Sędz. 7. Trzy armie wrogie Gedeonowi niszczą siebie nawzajem.

- 2 Kron. 20. Dwóch spośród trzech wrogów Izraela niszczy trzeciego, a następnie siebie nawzajem.

- Ezech. 38 opisuje narodowe sojusze tuż przed Armageddonem oraz wyzwoleniem Izraela.

- Obj. 16:13 mówi o trzech nieczystych duchach. Czy możemy zidentyfikować trzy dominujące dzisiaj ideologie?

- Habakuk opisuje jaką postawę powinien mieć Pański lud w naszych czasach.

Rozdział 1. Habakuk przyznaje, że Pański lud jest grzeszny i dowiaduje się, że Babilon został wybrany do wymierzenia kary. Wówczas Habakuk pyta:

„Przecześniebyś miał patrzeć na czyniących przewrotność? Przecześniebyś miał milczeć, ponieważ niezbożnik pożera sprawiedliwszego niżeli sam?” (Abak. 1:13).

Rozdział 2. Bóg odpowiada: „Oto kto sobie hardzie poczyna, tego dusza nie jest szczerą w nim; ale sprawiedliwy z wiary swej żyć będzie”. Natomiast do Babilonu Bóg mówi: „Bo iżes ty złupił wiele narodów, złupią cię też wszystkie ostatki narodów, dla krwi ludzkiej i dla gwałtu uczynionego ziemi i miastu i wszystkim, którzy mieszkają w niem” (Abak. 2:4,8). Innymi słowy, ci, którzy karzą Pański lud, są znacznie bardziej niesprawiedliwi i we właściwym czasie również zostaną ukarani.

Rozdział 3. Powinniśmy wykazać się postawą taką, jaką miał Habakuk: „Choćby figowe drzewo nie zakwitnęło i nie było urodzaju na winnicach, choćby i owoc oliwy pochybił, i role nie przyniosłyby pożytku, i z owczarni by owce wybite były, a nie byłoby bydła w oborach; Wszakże się ja w Panu weselić będę, rozraduję się w Bogu zbawienia mego” (Abak. 3:17-18).

Zbliżając się do punktu kulminacyjnego

## Objawienie rozdział 17 — dwie interpretacje

*A zwierzę, które było, a już go nie ma, jest ósmym, i jest z owych siedmiu, idzie na zatracenie — Obj. 17:11.*

**T**ajemnica, symbole i kody; to wszystko są elementy, które tworzą pożądaną księgę – księgę Objawienia. Chrześcijanie przez tysiąclecia pragną zrozumieć jej tajemnice, które zostały ukryte aż do naszych dni, do „czasów końca”. Celem tego artykułu jest rozważenie dwóch, dobrze przemyślanych poglądów na temat 17 rozdziału Objawienia.

Pierwszy punkt widzenia dotyczy perspektywy św. Jana. To zrozumienie wyjaśnia zdarzenia, które miały miejsce za dni apostoła, natomiast drugie rozumienie charakteryzuje zdarzenia w czasach Siódmego Anioła. Ten Anioł wyjaśnia Janowi (który symbolizuje klasę Jana) znaczenie tej wizji.

Intencją tego artykułu nie jest przekonywanie kogokolwiek do któregoś z prezentowanych punktów widzenia, ale pobudzenie czystych umysłów do duchowej aktywności, zgodnie ze słowami św. Piotra: „List ten, umiłowani, jest już drugim listem, który do was

piszę, a w nich chcę przez przypominanie utrzymać w czujności prawe umysły wasze, abyście pamiętali na słowa, jakie poprzednio wypowiedzieli święci prorocy, i na przykazanie Pana i Zbawiciela, podane przez apostołów waszych” (2 Piotra 3:1-2).

### Klasa Jana

Mając to na uwadze, spójrzmy na Objawienie 17 z dwóch perspektyw: pierwszej, obejmującej okres dni Jana i drugiej, dotyczącej okresu siódmego posłańca. „Jan” reprezentuje klasę spłodzonych z Ducha Świętego, żyjących w okresie Żniwa Wieku Ewangelii. Tym samym, w tym artykule opartym na księdze Objawienia odnosimy się do „klasy Jana”. Uważamy, że w zapisie Obj. 1:1-3 Jan oznacza nie tylko apostoła, z którym rozmawia anioł, ale także przedstawia świętych spłodzonych z Ducha, ciebie i mnie, żyjących podczas Żniwa tego wieku. Ta „klasa” braci otrzymała

szczególne posłannictwo od anioła, czyli właśnie posłańca, Charlesa T. Russella, z pewnego szczególnego powodu: „czas bowiem jest bliski”.

Podobnie jak patriarcha Jakub walczył o błogosławieństwo od anioła, tak spędzając czas i energię na badaniu księgi Objawienia, mamy obiecane błogosławieństwo. „Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane; czas bowiem jest bliski.” (Obj. 1:3). Kolejne słowa zachęty od apostoła Jana znajdziemy w Obj. 22:10: „I rzecze do mnie: Nie pieczętuj słów proroctwa tej księgi! Albowiem czas bliski jest.” Tak, drodzy bracia, czas się przybliżył, aby zrozumieć proroctwa dawno ukryte, ale ujawnione obecnie klasie Jana.

## Pierwsza opcja

W obu interpretacjach Obj. 17 szukamy wyjaśnienia dla „królów”, o których mamy powiedziane: „Pięciu upadło, jeden jest, inny jeszcze nie przyszedł, a gdy przyjdzie, będzie mógł krótko tylko pozostać” (Obj. 17:10). Ci królowie to rządy, które sprawowały władzę nad ludem (ciałem bestii), kontrolowanym przez papieństwo, pokazane w jeźdźcu, jakim była nierządnicą.

W ramach pierwszej interpretacji podajemy listę królestw za publikacją wydawnictwa „Brzask” z 2009 roku, zatytułowaną „Jak badać księgę Daniela, Zachariasza i Objawienie”. Oto ta lista:

1. Babilon (607-539 pne), 68 lat
2. Medo-Persja (539-313 pne), 226 lat
3. Macedonia, Aleksander Wielki, Grecy (334-303 pne), 31 lat
4. Egipt, Ptolemeusz (303-190 pne), 113 lat
5. Syria, Seleukus, linia Seleucydów (190-64 pne), 126 lat
6. Rzym, pogański, (64 pne — 313 r.), 375 lat
7. Konstantynopol, Tracja, Konstantyn (313-539), 226 lat
8. Papieski Rzym (539-1799 lub obecnie), 1260 lat

Lista ta obejmuje również królestwa pogańskie, które panowały nad ziemią izraelską przez 2520 lat.

## Druga opcja

Teraz spójrzmy na te „głowy”, tak jakby dotyczyły pięciu królów upadłych przed czasami siódmego posłańca. Oto druga lista:

1. Justynian (527-565)
2. Karol Wielki (768-814)
3. Święte Cesarstwo Rzymskie (962-1806)
4. Nowe Święte Cesarstwo Rzymskie (1346-1806)

5. Francja za czasów Napoleona (1799-1815)
6. Dynastia Wiktora Emanuela (1861-1946)
7. Imperium włosko-faszystowskie (1922-1943)
8. Przyszłość („republika lub anarchia”)

## Wielka wszetecznicą i bestia

„I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, mających siedem czasz, i tak się do mnie odezwał: Chodź, pokażę ci sąd nad wielką wszetecznicą, która rozsiadła się nad wielu wodami, z którą nierząd uprawiali królowie ziemi, a winem jej nierządu upijali się mieszkańcy ziemi. I zaniósł mnie w duchu na pustynię. I widziałem kobietę siedzącą na czerwonym jak szkarłat zwierzęciu, pełnym bluźnierczych imion, mającym siedem głów i dziesięć rogów. A kobieta była przyodziana w purpurę i w szkarłat, i przyozdobiona złotem, drogimi kamieniami i perłami; a miała w ręce swej złoty kielich pełen obrzydliwości i nieczystości jej nierządu. A na czole jej wypisane było imię o tajemniczym znaczeniu: Wielki Babilon, matka wszetecznic i obrzydliwości ziemi. I widziałem tę kobietę pijaną krwią świętych i krwią męczenników Jezusowych. A ujrawszy ją, zdumiałem się bardzo” (Obj. 17:1-6).

Objawienie 17:1 określa „jednego z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem czasz”. Określenie to identyfikuje tego, kto jest reprezentowany przez tego anioła. To on ostatecznie wylał jedną z siedmiu czasz. Ten anioł reprezentuje posłańca będącego w ciele, kiedy zwraca się do klasy Jana. Wielka wszetecznicą reprezentuje papieństwo i jest osądzona z powodu swej niemoralności, nierządu i obrzydliwości popełnionych z królami ziemi. W Obj. 17:3 uwagę przyciąga wyrażenie „na pustynię”, które kojarzy nam się z jedynym innym miejscem, gdzie zostało ono użyte. Chodzi tu o Obj. 12:6 które wspomina o świętych przebywających na pustyni przez 1260 lat. W tym miejscu nacisk położony jest na prześladowanie prawdziwego Kościoła, podczas gdy w Obj. 17:3 nacisk położony jest na problem fałszywego lub odstępczego kościoła, czyli organizację, która prześladowała prawdziwy Kościół przez 1260 lat.

„I widziałem tę kobietę pijaną krwią świętych i krwią męczenników Jezusowych. A ujrawszy ją, zdumiałem się bardzo. I rzekł do mnie anioł: Dlaczego zdumiałeś się? Wyjaśnię ci tajemnicę kobiety i zwierzęcia, które ją nosi i ma siedem głów i dziesięć rogów. Zwierzę, które widziałeś, było i już go nie ma, i znowu wyjdzie z otchłani, i pójdzie na zatracenie. I zdumieją się mieszkańcy ziemi, których imiona nie są zapisane w księdze żywota od założenia świata, gdy ujrzą,

że zwierzę to było i że go nie ma, i że znowu będzie.” (Obj. 17:6-8). Jan był bardzo zaskoczony ostatnimi 1260 latami. Anioł zapytał: „Dlaczego zdumiałeś się?” Anioł wskazuje, że jeśli byliśmy zdumieni przeszłością, to poczekajmy, bo zaraz nam opowie o przyszłości. Jeśli uważamy, że przeszłość była niesamowita, to przyszłość jest jeszcze bardziej zdumiewająca.

„Wyjaśnię ci tajemnicę kobiety [nie tylko jej przeszłość, ale i jej przyszłość] i zwierzęcia, które ją nosi i ma siedem głów i dziesięć rogów.” Odniesienie do siedmiu głów i dziesięciu rogów kieruje nasze myśli z powrotem do Obj. 13:1. Ten fragment pokazuje, kto dał niegodziwej kobiecie wsparcie i zachętę której potrzebowała, aby działać. „Zwierzę, które widziałeś [odnosząc się do Obj. 17:3-5, okres pustyni w latach 539-1799], było i już go nie ma, i znowu wyjdzie z otchłani, i pójdzie na zatracenie” (Obj. 17:8).

Bestia opisana w Obj. 17, która pojawi się na krótko, to tylko ciało które przedstawia ludzi. To ludzka forma rządu. Powszechna definicja „republiki” jest taka: „porządek polityczny, w którym najwyższa władza spoczywa w rękach obywateli, którzy mają prawo głosować na urzędników i przedstawicieli odpowiedzialnych wobec nich” (Volokh, Eugene, The Washington Post, maj 2015). Jedyne przypadki, kiedy ta forma rządu pojawiła się w przeszłości, miały miejsce podczas rewolucji francuskiej, tj. w czasach Republiki Francuskiej. W tym czasie ciało zwierzęcia powstało przeciwko głowie, rogom, i niewieście, zaś 1/10 miasta zawałała się (Obj. 11:13). W ostatniej formie, „ósmej”, ludzie powstaną ponownie. Tym razem całe miasto upadnie (Obj. 16:19).

### **Obj. 17:9-14 i dalej**

„Tu trzeba umysłu obdarzonego mądrością. Siedem głów, to siedem pagórków, na których rozsiadła się kobieta, i siedmiu jest królów; pięciu upadło, jeden jest, inny jeszcze nie przyszedł, a gdy przyjdzie, będzie mógł krótko tylko pozostać. A zwierzę, które było, a już go nie ma, jest ósmym, i jest z owych siedmiu, idzie na zatracenie” (Obj. 17:9-11).

„A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu królów, którzy jeszcze nie objęli królestwa, lecz obejmą władzę jako królowie na jedną godzinę wraz ze zwierzęciem. Ci są jednej myśli, i oddadzą moc i władzę swoją zwierzęciu. Będą oni walczyć z Barankiem, lecz Baranek zwycięży ich, bo jest Panem panów i Królem królów, a z nim ci, którzy są powołani i wybrani, oraz wierni” (Obj. 17:12-14).

Opis Obj. 17:1-10 wspominając o „głwach” odnosi się do przeszłości z naszego punktu widzenia. Z kolei Obj. 17:11 i dalsze wersety opisujące powstanie ciała zwierzęcia, odnoszą się do przyszłości.

Wyjaśnienie znajduje się w Obj. 17:9, zgodnie z którym „Siedem głów, to siedem pagórków, na których rozsiadła się kobieta, i siedmiu jest królów”. Objawienie jest pełne wskazówek, które pomagają nam w zrozumieniu tych tajemnic. „Siedem głów to siedem pagórków”; zaś wyrażenie to porównane jest do „siedmiu królów”. W tym obrazie „kobieta rozsiadła się” na tych górach, co przedstawia jej współpracę lub cudzołóstwo z królami ziemi. Jak chodzi o „zwierzę z siedmioma głowami i dziesięcioma rogami” (werset 7), „siedem głów” to siedem form rządów. „Dziesięć rogów” to dziesięć wspierających mocarstw lub narodów. Werset 10 mówi, że „pięciu upadło”. Innymi słowy, pięć mocarstw poprzedzało ten okres Żniwa, a jedno mocarstwo sprawuje władzę w czasie, gdy Żniwo się rozpoczyna, kiedy to „anioł” wyjaśnia tę wizję Janowi. Z kolei siódma „głowa” nastanie później i pozostanie przy władzy tylko przez krótki okres czasu. Ta siódma „głowa” należała do przyszłości patrząc z perspektywy czasu rozpoczęcia się Żniwa. Tą „głową” był faszyzm, forma rządu, która zakończyła się wraz z końcem II Wojny Światowej.

### **Obj. 17:15-18**

Te wersety przekazują nam dodatkowe wyjaśnienia w stosunku do opisanej wizji. „Wody, które widziałeś, nad którymi rozsiadła się wszetecznicą, to ludy i tłumy, i narody, i języki. A dziesięć rogów, które widziałeś, i zwierzę, ci znienawidzą wszetecznicę i spustoszą ją, i ogołocą, i ciało jej jeść będą, i spalą ją w ogniu. Bóg bowiem natchnął serca ich, by wykonali jego postanowienie i by działali jednomyślnie, i oddali swoją władzę królewską zwierzęciu, aż wypełnią się wyroki Boże.” (Obj. 17:15-18).

Poniżej jeszcze raz podsumujmy listę „głów” według tego, jak rozumiemy ich symbolikę:

1. Justynian
2. Karol Wielki
3. Święte Cesarstwo Rzymskie
4. Nowe Święte Cesarstwo Rzymskie
5. Francja za czasów Napoleona
6. Dynastia Wiktora Emanuela
7. Cesarstwo faszystowsko-włoskie
8. Przyszłość

—Bill Dutka—

## Historia Eliasza – ogólny zarys

*Potem wrócił się Anioł Pański powtórę, i tknął go, a rzekł: Wstań, jedź, albowiem daleką masz drogę przed sobą. A tak wstawszy jadł i pił, a siedł w mocy pokarmu onego czterdzieści dni i czterdzieści nocy, aż do góry Bożej Horeb — 1 Król. 19:7-8.*

**W**ydaje się, że chronologiczna kolejność wydarzeń z życia Eliasza reprezentuje, również usystematyzowane pod względem chronologicznie, wydarzenia z historii Kościoła. Są one opisane w 1 Księdze Królewskiej od 17 do 19 rozdziału oraz w 2 Księdze Królewskiej w 2 rozdziale.

17 rozdział 1 Księgi Królewskiej symbolizuje wydarzenia z historii Kościoła w czasie 1260 lat dominacji papieskiej (lata 539-1799). W życiu Eliasza odpowiada to okresowi 3,5 lat bez deszczu. W pozaobrazie natomiast jest to czas władzy papieża, kiedy to wierny Kościół pozostawiony był w „ukryciu” w warunkach „pustynnych”.

18 rozdział 1 Księgi Królewskiej przedstawia wydarzenia dziejące się około roku 1799, w Danielowym „czasie końca”. Z kolei w życiu Eliasza było to wyzwanie rzucone prorokom Baala. Pozafigurą jest mające miejsce w roku 1799 zwycięstwo Biblii nad papieżem, które do tego czasu ukrywało treść tej Księgi, jako że dostępna była ona tylko w martwych językach.

Zgodnie z opisem 1 Król. 19:1-8, Eliasza został dwukrotnie nakarmiony. Za pierwszym razem miało to miejsce pod krzakiem jałowca. Po tym nakarmieniu prorok zapadł w sen. Drugie nakarmienie Eliasza miało starczyć mu na 40 dni podróży do „Horeb, góry Bożej”. W pozaobrazie pierwsze nakarmienie (przy krzaku jałowca, które reprezentuje czas „oczyszczenia świątynicy”) odpowiada okresowi od 1799 do 1843 r. Jego znaną charakterystyką (nakarmieniem) był „ruch Adwentystów”, ruch Millerowski [oraz Joseph’a Wolff’a i ruchu Albury w Anglii, przyp. red.]. Jednakże, wszystkie panny (Mat. 25:5) zasnęły po rozczarowaniu związanym z oczekiwaniami tego ruchu.

Drugie nakarmienie wskazuje na nakarmienie spowodowane działaniem siódmej trąby. Wystarczyło ono Kościołowi na 40 lat – od 1874 do 1914 r. Aby zrozumieć ten obraz, niezbędne jest przypomnienie w tym miejscu znaczenia słowa „Horeb”, które tłumaczy się jako „samotność”. W ciągu 40 lat (jak uważa-

no) miało się dokonać zabranie klasy Eliasza na „górze [królestwo] Bożą”. Teraz wiemy, że to nie nastąpiło. Nadzieje braci na „królestwo Boże” okazały się być przedwczesne lub „legły w gruzach”. Innymi słowy, oczekiwania zawiodły. Ale właśnie w tym tkwi piękno tego prorocтва. Przepowiada ono, że nadzieje roku 1914 nie mogły się spełnić – że „legną w gruzach”. Tak więc, pokazane jest tu nakarmienie lat 1874 – 1914, ich oczekiwania, i zawód. Warto zauważyć, że ten obraz pokazuje, iż oba nakarmienia zakończyły się rozczarowaniem [w połowie roku 1914 było prawie tyle samo osób nie oczekujących zbyt wiele po październiku tego roku, co osób spodziewających się kompletnej zagłady, przy. red.].

1 Król. 19:9-14 prowadzi nas od smutku związanego z nadziejami roku 1914 poprzez ciąg zdarzeń, które mają miejsce przed ustanowieniem królestwa pokoju. Pana nie było w wietrze, trzęsieniu ziemi i ogniu. Innymi słowy, próby podejmowane przez braci, aby umiejscowić datę nastania królestwa w czasie trwania tych wydarzeń były daremne. Boże królestwo pokoju nie mogło pojawić się w ciągu tych trzech okresów. Pana Boga (przyjemnego wpływu Jego królestwa pokoju) nie mogło być w tych okresach.

Omawiana seria wydarzeń zaczyna się od pytania postawionego przez Pana Boga pozaobrazowemu Eliaszowi w 1914 r.: „Co tu robisz, Eliaszu?”. Pan Bóg mówi nam, że nie możemy się zatrzymać na roku 1914. „Nie ustawaj! Musisz przejść przez okres wojen, rozpad imperiów kolonialnych i pochód ku wolności, przed tym, jak usłyszysz słodki głos mojego królestwa pokoju.” Nasza analiza powyższych okresów jest następująca:

**Wiatr:** okres wojen światowych, 1914-1945.

**Trzęsienie ziemi:** 1945-1989. W tym okresie „wszystkie drzewa” (Łuk. 21:29) – wiele narodów – zaczęły puszczać pąki poprzez uzyskiwanie niepodległości spod władz kolonialnych. Ziemia (spokojne społeczeństwa) trzęsły się lub dygotały aż rozpadły się na olbrzymią strukturę powiązanych narodów, zależnych od mocarstw kolonial-



nych o światowym zasięgu. Ten etap zakończył się na rozpadzie Związku Radzieckiego w 1989 r.

**Ogień:** od roku 1989 do Pokoju. „Ogień” w Piśmie Świętym przedstawia słuszną zagładę. Nie ma powodu, aby zmieniać tutaj znaczenie tego prostego symbolu. Tradycyjnie nazywamy ów ogień, z 2 Księgi Królewskiej, „anarchią”. Potrzebujemy jedynie dostosować jego interpretację do realiów obecnego czasu.

Ten okres naznaczony jest poprzez zniszczenie, zaś „słuszny” jest Boży osąd starego porządku (porównaj z Obj. 15:3-4). Zazwyczaj określamy ten czas jako „anarchię”, ale bracia czasem nie zgadzają się co do znaczenia tego pojęcia. To, co widzimy wokół siebie, to nihilizm, zjawisko wychodzenia spod jakiegokolwiek kontroli, w tym działania współcześnie nazywane „terroryzmem”. W rzeczy samej, jest to anarchia. Bezrząd jest narzędziem do przeprowadzenia zniszczenia (ogień). Najbardziej fascynujące w tym okresie jest to, że jest on ostatnim stadium przed głosem pokoju, który zaznacza początek działalności Pośrednika. Pokazuje to, jak blisko jesteśmy tego, czego oczekiwała pozaobrazowa klasa Eliasza przy końcu „40 lat”. Pomiędzy „ogniem” i królestwem nie ma żadnych innych wydarzeń. „Ogień” jest „ostatnim przystankiem” w wędrówce do pokoju.

Werset 14 powtarza wypowiedź z wersetu 10. To powtórzenie ma pewien cel. Werset 14 cofa nas do roku 1914 (opisanego w wersecie 10), kiedy to Pan Bóg przekazał klasie Eliasza polecenie wykonania pewnego dzieła dotyczącego okresu od roku 1914 do czasu pokoju. Jest ono opisane w 1 Król. 19: 15-18. Szczególnie interesujące w tej historii jest to, że Eliasza nigdy nie wypełnił powierzonego mu zadania. Być może zakończy je Elizeusz. Tym samym zasadny wydaje się wniosek, że Wielkie Grono (rozszerzenie klasy Eliasza) dokończy dzieło klasy Eliasza. Jest to zobrazowane w pozostawieniu Eliazowego „płaszczka” (lub mocy) Elizeuszowi.

## Rozdział końcowy

Ostatnim rozdziałem w figurze Eliasza jest 2 rozdział 2 Księgi Królewskiej. Od roku 1799 aż do teraz, Pan Bóg „ma wziąć Eliasza w wicherze do nieba”.

Język hebrajski używa generalnie dwóch słów, które tłumaczy się jako „wicher”. Jedno z nich jest bardzo dobitne i przedstawiające rodzaj wiatru – cyklon, który zmiata wszystko z powierzchni ziemi. Nie jest to jednak wyraz hebrajski użyty w 1 Król. 2:1.

Eliasz był zabrany w „nawałnicy”, silnej, ale jeszcze nie niszczycielskiej burzy. Z tego powodu wydaje się, że uwielbienie Eliasza ma miejsce przed ostatecznym „wichrem”, który będzie wywołany przez „cztery wiatry” z 7 rozdziału Księgi Objawienia.

## Czteroe etapowa podróż

W 2 Król. 2 znajdujemy zapis dotyczący 4-etapowej podróży Eliasza, od 1799 roku aż do jego uwielbienia. Jest ona obrazem historii Kościoła, w której szczególnie znaczenie odgrywają trzy miejsca (miasta) i jedna rzeka (Jordan). Znaczenie nazw tych miejsc jest pomocne w wytłumaczeniu ich kolejności pojawiania się w tekście.

**Gilgal** znaczy „toczenie się w dal”. Reprezentuje ono stan Kościoła w latach 1799-1874. Według brata Russella, nazwy miejsc używane jako symbol przedstawiają pewne warunki. Możemy powiązać daty z tymi miejscami, jeżeli będziemy potrafili zidentyfikować określone nimi warunki.

Gilgal nawiązuje do dwóch stanów „toczenia”. (1) W 1799 r. skończyła się (lub „odtoczyła”, odsunęła) moc papieżstwa wyrażona możliwością prowadzenia ogromnych prześladowań. (2) Błąd chrześcijaństwa został odsunięty od wiernych w procesie znanym jako „oczyszczenie świątynicy”, postępujące naprzód przez wiek XIX.

**Betel** to nazwa, którą brat Russell nadał swojej głównej siedzibie, gdy opuścił Pensylwanię. Nazwa ta oznacza „Dom Boży”. Jest to właściwe określenie dla stanu szczęścia, pokoju i wiedzy, którym Kościół okresu żniwa cieszył się w czasie służby brata Russella. Ten stan obejmuje lata od 1874 do 1914 r. – 40 lat drugiego nakarmienia Eliasza.

**Jerycho** oznacza „zapach”. Przedstawia ono warunki, w jakich znajduje się Kościół od 1914 r. do czasu zamknięcia drzwi z przypowieści „o mądrych i głupich pannach”. Znaczenie tego elementu mogłoby być trudne do zdefiniowania, gdyby nie wskazówka z Objawienia. Nazwa „Tiatyrskiego”, czwartego okresu rozwoju Kościoła tłumaczy się jako „przyjemna woń ofiary”. Wzięła się ona stąd, że prawdziwy Kościół był w tamtym czasie tak bardzo zniewolony pod żelazną pięścią papieżstwa, że Pan Bóg policzył jego ofiary jako szczególnie „słodkie”, ponieważ prawdziwe poświęcenie było wówczas bardzo trudne. Można spotkać pogląd, że jeżeli ktoś podąża tylko za jednym ze swoich zmysłów (w tym przypadku, za zmysłem węchu), nie może widzieć, dokąd idzie. Postępuje wia-

ra. Wszystko to jest opisem warunków panujących w społeczności braterskiej po śmierci brata Russella. Nie ma już wtedy jednostkowego przywództwa jakiegoś człowieka. Istnieją za to nadal wyzwania dotyczące wiary, doktryn, sposobu postępowania i interpretacji prorocत्व. Rozczarowanie roku 1914 wymaga od nas ponownej oceny naszego zrozumienia. Trwanie w naszej wierze w czasie, gdy Pan Bóg nie używa specjalnego narzędzia, jest „zapachem” dla naszego Pana. W 14 rozdziale Księgi Objawienia, po uszczegółowieniu złożoności i długości Żniwa, nasz Pan mówi nam: „Tuć jest cierpliwość świętych”. Wypływa stąd wniosek, że „zapach” wytrwałości będzie w tym czasie szczególnie potrzebny.

Pobyty w Jerychu zaznacza koniec warunków, w których Kościół „zamieszkiwał” od 1799 roku. Czwarty „przystanek” w tej podróży nie stanowił miejsca zamieszkania, nie był nawet rzeczywistym „przystankiem”. Była to rzeka, przez którą trzeba było się przeprawić.

**Jordan** znaczy „osądzony, potępiony”. Przedstawia zamknięcie drzwi Wysokiego Powołania. Nie jest to uwielbienie Kościoła, ale Jego skompletowanie (wraz z tymi, którzy jeszcze przez krótki czas pozostają w ciele). „Potępienie” może odnosić się do przypowieści „o mądrych i głupich pannach”. Głupie są „osądzone”, jako warte mniejszej nagrody niż ta, którą otrzymują mądre. Możemy powiedzieć, że „wyrok został ogłoszony”, albo nawet, że w stosunku do 144 000 „sąd jest zakończony”. Tym samym, Jordan przenosi nas nie do kolejnego miejsca zamieszkania, tylko raczej do głównego wydarzenia: do zamknięcia drzwi Wysokiego Powołania.

## Płaszcz Eliasza

Prawdopodobieństwo, że ta interpretacja jest poprawna potwierdza zapis 2 Król. 2:8. Eliasza zwinął swój płaszcz przed uderzeniem wód Jordanu. Znaczenie tego jest wskazane w Hebr. 1:10-12. „I tyś, Panie! na początku ugruntował ziemię, a niebios są dziełem rąk twoich. Oneć pominają, ale ty zostajesz; a wszystkie jako szata zwiotszeją. A jako odzienie zwiniesz je, i będą odmienione; ale ty tenżeś jest, a lata twoje nie ustana.”

W tym zapisie, każde „niebo” (dany okres duchowej władzy) zmienia się, ponieważ staje się „starym”. Jest „zwijane”, ponieważ jego przydatność się kończy. W kontekście zapisu z listu do Żydów, tym, co jest zwijane, jest Zakon. Tymczasem 2 rozdział 2 Księgi Królewskiej zawiera opis „zwijania” lub końca dzieła Wieku Ewangelii wykonywanego przez klasę Eliasza. Władza Eliasza skończyła się przy przejściu przez Jordan. Cokolwiek zostaje do wykonania przed nastaniem pokoju, zrobi to Elizeusz – z tego powodu podniósł on Eliaszowy płaszcz lub „władzę”.

Warto zauważyć, że daty sugerowane w naszym rozważaniu (1799, 1843, 1874, 1914, 1945 i 1989) tworzą liczbowy palindrom. Pomiędzy tymi datami pojawiają się następujące okresy lat: 44-31-40-31-44. Pozostają one takie same, niezależnie czy czyta się je od przodu, czy od tyłu. Może Pan Bóg daje nam w ten sposób do zrozumienia, że nasze wnioski nie są przypadkowe.

(Na podstawie „The Time is at Hand, A Treasure Revisited”, opublikowanego przez Badaczy Pisma Świętego z New Alabany-Louisville)

## Podróż apostoła Pawła do Rzymu

*Gdy więc powiał wiatr z południa, sądząc, że zamiar doprowadzą do skutku, podnieśli kotwicę i płynęli wzdłuż wybrzeży Krety — Dzieje Ap. 27:13.*

**W**ydarzenia, jakie nastąpiły po wyruszeniu okrętu w morze, były niezwykle dramatyczne. Statek z apostołem Pawłem na pokładzie wpadł w sztorm, który trwał 14 dni, a który zakończył się rozbiciem okrętu i utratą całego ładunku. Około 30 lat temu br. Ray Luke zasugerował, że ten epizod może przedstawiać burzę ucisku prowadzącą do ustanowienia Królestwa Chrystusowego [por. również artykuł „Dzieje Ap. 27. Ty również tam jesteś”, The Herald, Maj/Czerwiec, 2008, Ray Luke, a także dwa powiązane artykuły w tym samym numerze, „Niebezpieczna podróż św. Pawła”, Carl Hagensick, oraz „Podróże św. Pawła”, przyp. wyd.]. W szczególności zauważył on, że opóźnień, w chwili wielkiego zagrożenia, żeglarze „zarzucili z tylnego pokładu cztery kotwice i z upragnieniem oczekiwali nastania dnia” (Dzieje Ap. 27:29), jak gdyby chcąc ustabilizować okręt przed uderzeniem czterech wiatrów, jakie miały się wkrótce rozpętać (Dzieje Ap. 27:29, Obj. 7:1). Niniejszy artykuł jest rozwinięciem jego studiów w tym temacie.

### Rzut oka na dzieło Wieku Ewangelii

Zanim Jezus opuścił swoich uczniów na Górze Oliwnej, powiedział im, że będą „świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dzieje Ap. 1:8). Księga Dziejów Apostolskich rozwija następnie tę właśnie narrację. Rozdziały 2, 3 i 4 mówią o dynamicznym rozwoju nauczania w Jerozolimie, podając łącząc liczbę ochrzczonych na 5000 (Dzieje Ap. 4:4). Po męczeństwie Szczepana wielu z wierzących rozproszyło się wędrując przez Judeę i Samarię, niosąc ze sobą świadectwo o Chrystusie. „Wszakże ci, którzy się rozproszyli, szli z miejsca na miejsce i zwiastowali dobrą nowinę” (Dzieje Ap. 8:4).

Dzieje Apostolskie 8:5-25 opisują rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa wśród Samarytan, a Dzieje Apostolskie 8:26-40 wyjaśniają, w jaki sposób Ewangelia trafiła do Etiopii przez powracającego tam eunucha, żydowskiego prozelitę. W ten sposób Ewangelia dotarła do „krańców ziemi”. Dzieje Apostolskie 10 opisują nawrócenie Korneliusza,

pierwszego poganina, a Dzieje Ap. 11:19,20 mówią o Ewangelii rozpowszechniającej się wśród innych pogan, tj. „Greków”.

### Dwóch męczenników oraz uwolnienie św. Piotra

Szczepan był pierwszym chrześcijańskim męczennikiem, zabitym przez żydowską radę starszych. Zgodnie z opisem Dziejów Apostolskich, drugim męczennikiem był Jakub, który zginął z rozkazu Heroda, władcy mianowanego przez Rzymian. Apostoł Piotr również został schwytany, ponieważ Herod zamierzał go zabić tak samo jak Jakuba. Jednak Bóg interweniował w jego sprawie i posłał swego anioła, który wyprowadził go z więzienia. Po drodze minęli pierwszą straż, następnie drugą straż, a w końcu anioł doprowadził go do żelaznej bramy prowadzącej do wolności. Brama otwarła się w cudowny sposób, uwalniając św. Piotra.

Wydarzenia te pokazują, jakie wydarzenia miały nastąpić w trzech pierwszych okresach rozwoju Kościoła.

W fazie „Efezu” główne prześladowania pochodziły ze strony przywódców żydowskich, reprezentowanych przez tych, którzy kamienowali Szczepana.

W fazie „Smyrny” głównym prześladowcą chrześcijan był pogański Rzym. Te próby zakończyły się „wielkim prześladowaniem” zainicjowanym przez Dioklecjana, które trwało od roku 303 do 313 n.e. (Obj. 2:10). Wydawało się, że początkująca wspólnota chrześcijańska ulegnie temu naciskowi i zostanie zniszczona (Obj. 12:4), tak jak wydawało się, że św. Piotr wkrótce zginie tak jak Szczepan i Jakub przed nim. Jednak wtedy na tron wstąpił Konstantyn i nagle prześladowania ustały.

Stało się tak, gdyż matka Konstantyna była chrześcijanką i zwróciła jego uwagę na cierpiący Kościół. W ten sposób Kościół, po przejściu przez dwa pierwsze okresy, dotarł do zamkniętej żelaznej bramy Rzymu, która otworzyła się, jakby z własnej woli. Święci, tak jak apostoł Piotr, zostali uwolnieni od ciężkich doświadczeń.

## Trzy podróże misyjne apostoła Pawła

Relacja z trzech podróży misyjnych św. Pawła rozpoczyna się w Dziejach Apostolskich 13. Opis każdej z nich obejmuje około trzech rozdziałów. Nieprecyzyjna, ale dość użyteczna metoda pamięciowa polega na przyjęciu założenia, że pierwszych 12 rozdziałów tej księgi dotyczy spraw apostołów (których nazywamy „dwunastoma”), a następnie po trzy rozdziały zostały poświęcone dla zrelacjonowania każdej z trzech podróży misyjnych apostoła Pawła.

Te trzy wyprawy św. Pawła odpowiadają trzem falom aktywności w Wieku Ewangelii, tj. kolejno (1) epoce wczesnego Kościoła aż do okresu Tiatyry, (2) czasom Reformacji aż do okresu Filadelfii, a następnie (3) okresowi Żniwa.

W czasie pierwszej wyprawy, apostoł wyruszył na zachód przez Cypr, służąc synagogom, reprezentującym pierwszy okres Kościoła, kiedy to uwierzyło wielu Żydów. Misja na Cyprze zakończyła się sukcesem i publicznym wystąpieniem przed rzymskim prokonsulem Sergiuszem Pawłem, podobnie jak drugi okres historii Kościoła, który polegał na głoszeniu Ewangelii głównie wśród pogan w świecie rzymskim.

Następnie, Paweł i Barnaba opuścili wyspę i udali się na stały ląd, głosząc bardzo skutecznie w Antiochii Pizydyjskiej (Dzieje Ap. 13:14). Trzeci okres rozwoju Kościoła, Pergamon, to czas szerokiego rozwoju i ekspansji chrześcijaństwa. Problemy zaczęły się, gdy „żydzi zaś podburzyli pobożne i dostojne niewiasty oraz wybitne osobistości w mieście i wznieśli przeciw Pawłowi i Barnabie prześladowanie” (Dzieje Ap. 13:50). Spowodowało to, że Paweł i Barnaba opuścili tamto miejsce (por. Obj. 2:13). Czwarta część ich wyprawy biegła przez Ikonium, Listrę i Derbe. Tutaj prześladowania były tak poważne, że św. Paweł został ukamienowany i pozostawiony na pewną śmierć (Dzieje Ap. 14:19). Mimo to, ożył, a następnie wrócił i zakończył swą pierwszą podróż misyjną. To doświadczenie można porównać do epoki Kościoła ukrytej pod nazwą Tiatyry, czyli najtrudniejszych lat mrocznych wieków (Obj. 2:20,24).

## Okres przejściowy

Przed drugą wyprawą misyjną apostołowie i starsi zebrali się w Jerozolimie aby omówić sprawy Kościoła związane ze znaczną liczbą nowych wierzących pochodzących z pogan. Może to odpowiadać okresowi reformacji, kiedy to po całych

wiekach zdobywania nowych chrześcijańskich uczniów nadszedł czas aby ustalić, jak postępować dalej. Zgromadzenie w Jerozolimie uzgodniło trzy punkty jako wytyczne: konieczność powstrzymywania się od bałwochwalstwa, od rozpusty i od krwi (Dzieje Ap. 15:20). Wśród reformatorów były pewne różnice, ale co do tych trzech kwestii panowała pełna zgoda: konieczność usunięcia obrazów i figur z obrzędowości religijnej, uwolnienie się od nielegalnego związku ze świecką władzą (Obj. 17:2) i poszanowanie dla krwi pojednania rozlanej przez Jezusa.

## Druga podróż misyjna

Sobór w Jerozolimie zgodził się co do tego, aby Paweł i Barnaba przekazali te ustalenia do zbiorów, które założyli. Wskazuje to na fakt, że od czasu Reformacji jej nowe zdobycze oparte na Piśmie Świętym miały być szerzone wśród wszystkich wspólnot chrześcijańskich, dla ich pouczenia i pomocy w rozwoju.

W tym momencie pojawił się jednak spór między Barnabą a Pawłem, który dotyczył Jana Marka. Zostawił on ich w połowie pierwszej podróży misyjnej, w związku z czym apostoł Paweł uznał, że nie należy na nim nadal polegać. Z kolei Barnaba, jak zawsze wyrozumiały i łagodny, chciał dać Janowi Markowi drugą szansę. Każda ze stron miała swoje racje, jednak spór spowodował dwojaki skutek. Po pierwsze, wywołał podział w spójnej dotąd służbie, a po drugie, podwoił wydajność dalszej pracy. Paweł przybrał sobie Sylasa i poszedł na północ, zaś Barnaba wziął Jana Marka i poszedł na zachód.

Analogiczny scenariusz miał miejsce w czasach Reformacji. Sytuacja wymagała, aby ster aktywności ujęli silni przywódcy. Działania, które prowadzili, wymagały zdecydowanego charakteru, gdyż tylko w ten sposób mogli stawić opór kłątcom, jakie rzucało na nich papieństwo. Jednak silni liderzy nie zawsze dobrze działają razem.

Kiedy Zwingli pojechał do Niemiec, aby szukać porozumienia z Lutrem, nie byli w stanie znaleźć wspólnego języka. W końcu jednak, ich wysiłek przyniósł pomnożony wynik. Ich różnokierunkowe, niezależne działania pomogły zróżnicowanym społecznościom Chrześcijan stawić czoła apodyktycznemu systemowi papieskiemu.

Gdy Paweł i Sylas ponownie odwiedzili założone uprzednio zbory, zostali wezwani przez Pana przemawiającego w czasie snu, by przeprawić się przez



wody na zachód i udać się na nowe tereny misyjne (Dzieje Ap. 16:9). Podobnie, po okresie reformacji, protestanccy liderzy przekroczyli wody na zachód od Europy i udali się do nowego świata, w którym Chrześcijaństwo rozkwitło.

### Trzecia podróż misyjna

W czasie tej podróży misjonarze wiele czasu spędzili w Efezie. To właśnie tam św. Paweł spotkał niektórych uczniów Jana Chrzciciela (Dzieje Ap. 19:1-6). Po przyjęciu chrztu w Chrystusa, rozkwitli jako chrześcijanie. Podobnie, gdy rozpoczął się okres żniwa, wielu z tych, którzy zapoczątkowali Ruch Prawdy, było dawnymi adwentystami, uczniami Williama Millera. Był on prekursorem działalności Jezusa w czasie drugiej obecności, podobnie jak Jan był prekursorem działalności Jezusa w czasach pierwszego przyjścia.

Podczas gdy apostoł Paweł przebywał w Efezie, miasto to stało się centrum, z którego posłannictwo Ewangelii było pomyślnie szerzone przez trzy lata (Dzieje Ap. 20:31). Dzięki korzystnej lokalizacji u zbiegu wielu szlaków handlowych w tej części Cesarstwa Rzymskiego, Efez był idealnym przyczółkiem dla głoszenia Ewangelii.

Posłannictwo Ruchu Prawdy w okresie żniwa rozpoczęło się w Pensylwanii, która stanowiła łącznik między Anglią i Ameryką, dzięki działalności i kontaktom Williama Penna. Ostatecznie jednak, ośrodek tej działalności został przeniesiony do Brooklynu, najgęściej zaludnionej części Nowego Jorku. Podobnie jak starożytny Efez, Nowy Jork był „skrzyżowaniem” Ameryki, co spowodowało, że była to doskonała lokalizacja dla rozpowszechniania Posłannictwa Żniwa.

Pod koniec tej podróży misyjnej apostoł Paweł ponownie odwiedził zbory założone w Grecji podczas swojej drugiej podróży. W ostatnich latach działalności br. Russella, Ruch Prawdy rozszerzył się na Anglię i Europę, gdzie kiedyś narodził się i wzrósł w siłę ruch protestancki.

### Pojmanie św. Pawła w Jerozolimie

Apostoł Paweł powrócił z trzeciej podróży misyjnej w sam raz aby wziąć udział w święcie Pięćdziesiątnicy w Jerozolimie (Dzieje Ap. 20:16). Tam został zatrzymany w zamieszkach, niesłusznie oskarżony, a następnie dla własnego bezpieczeństwa zabrany do Cezarei. Dwuletni okres uwięzienia apostoła naj-

wyraźniej dał jego towarzyszowi, Łukaszowi, wystarczająco wiele czasu na zebranie relacji od „naocznych świadków”, aby na ich podstawie spisać Ewangelię nazwaną jego imieniem (Łuk. 1:2). W tym czasie św. Paweł został postawiony przed Feliksem, a następnie przed Festusem, który był bardziej szlachetny niż ten pierwszy (por. artykuł „Sprawiedliwość Festusa”, Carl Hagensick, The Herald, Maj/Czerwiec 2008). Apostoł przedstawia tutaj lud Boży podczas żniwa, nadal znajdujący się w ciele, pod władzą przywódców tego świata. Rządy świeckie na początku okresu żniwa, w większości chrześcijańskich krajów, były kontynuacją dawnych potęg, niegdyś zintegrowanych z papieżem. Systemy te zostały usunięte przez wichry dwóch wojen światowych, które przetoczyły się przez Europę w latach 1914-1945, podobnie jak bardziej skorumpowany Feliks został usunięty ze swego urzędu po dwóch latach (Dzieje Ap. 24:27).

Nowe rządy nadal są częścią administracji starożytności. Mimo to, są one bardziej uczulone na kwestię dobrobytu swoich obywateli niż te, które sprawowały władzę przed nimi. Być może to rozróżnienie jest zilustrowane w fakcie, że Festus był bardziej szlachetny od Feliksa, chociaż obaj rządili w imieniu Rzymu.

Kiedy św. Paweł stanął przed Feliksem, władcy towarzyszyła jego żona, Druzylla, Żydówka (Dzieje Ap. 24:24). Te dwie postacie mogą reprezentować państwo i wpływ systemu religijnego, kościoła katolickiego, w pierwszej połowie Żniwa.

Po Drugiej Wojnie Światowej aktywna stała się trzecia postać, o czym była mowa przy okazji omówienia szóstej plagi. Jest to „fałszywy prorok”, czasami uważany za koalicję Kościoła Anglikańskiego z innymi protestanckimi sojusznikami. Może to być odniesienie do Światowej Rady Kościołów, która powstała w 1948 roku, krótko po drugiej wojnie światowej. Warto zatem zwrócić uwagę, że gdy apostoł Paweł stanął przed Festusem, pojawił się nie przed dwiema osobami (jak w przypadku Feliksa), ale przed trzema: Festusem (Rzymianinem), Agryppą (Żydem) i żoną Agryppy, Bereniką (Dzieje Ap. 25:14). Być może odpowiadają one trzem władzom nominalnego świata Chrześcijańskiego przedstawionego w Obj. 16:13.

### Rozdział 27

Ponieważ św. Paweł odwołał się do Cezara, Festus, zamiast uwolnić Pawła, tak jak miał to w zamiarze, postanowił, że apostoł ma być doprowadzony

przed Cezara. Taki rozwój wydarzeń miał miejsce z Bożego dozwolenia, ponieważ czytamy, że podczas tej próby „przystąpił do niego Pan i rzekł; Bądź dobrej myśli; bo jak świadczyłeś o mnie w Jerozolimie, tak musisz świadczyć i w Rzymie” (Dzieje Ap. 23:11). Opis Dzieje Ap. 27 opowiada o podróży św. Pawła do Rzymu, która reprezentuje wędrówkę Kościoła podczas żniwa do centrum światowej władzy. Oto kilka sugestii jak chodzi o interpretację tych wydarzeń, ułożonych według numeracji kolejnych wersetów.

(1) Gdy św. Paweł był w Cezarei, został oddany pod straż Juliusza, setnika kohorty Augusta. Ta nazwa i dwa imiona przypominają nam, że Kościół podczas żniwa wciąż znajduje się pod władzą obecnego świata.

(2) Użycie czasownika w formie wskazującej na liczbę mnogą („my”) dowodzi, że autor narracji, Łukasz, towarzyszył św. Pawłowi podczas tej podróży. Arystarch z Tesaloniki był z nimi również. Tesalonika był zbojem, do którego apostoł pisał o drugim przyjsciu, w obu listach do Tesaloniczan. Być może wzmianka o Arystarchu jest dla nas wskazówką, że ta opowieść dotyczy czasu żniwa, po powrocie Chrystusa.

(3) Pierwszy etap podróży był spokojny i wkrótce dotarli do Sydonu, siostrzanego miasta Tyru. Jeśli Tyr przedstawia papieństwo (sądząc po opisie Ezech. 27, 28 oraz Obj. 18:11-15), to siostrzane miasto Sydon może reprezentować protestancką gałąź Chrześcijaństwa. Ruch Żniwa znalazł swoich pierwszych zwolenników właśnie wśród protestantów.

Co godne uwagi, w Sydonie, strażnik św. Pawła, Juliusz „obszedłszy się z Pawłem po ludzku, pozwolił mu pójść do przyjaciół, aby się zatroszczyli o niego” (Dzieje Ap. 27:3). Wskazuje to, że pierwsza część podróży apostoła do Rzymu była czasem przyjemnej społeczności i słodkiego doświadczenia w wierze. Podobnie, pierwsze 40 lat czasów żniwa było co do zasady czasem słodkiej zgody i wzrostu wiary wśród większości braci.

(4) Kiedy wyruszyli z Sydonu, od razu natknęli się na wiatry, wystarczająco porywiste, by zmusić ich do żeglugi w pobliżu Cypru w celu ochrony, „gdyż wiatry były przeciwne”. Werset 5 mówi, że żeglując pod przeciwnymi wiatrami, minęli dwie miejscowości, „Cylicję i Pamfilię”, zanim przybyli do Miry, po południowej stronie Turcji, gdzie zmienili statki.

Wiatry w Piśmie Świętym reprezentują wojny (Dan. 7:2, 1 Król. 19:11). Dwie miejscowości, które wyznaczyły wpływ tych wiatrów, reprezentują dwie silne wojny, wojny światowe, które wdarły się w naszą wędrówkę do Królestwa, w latach 1914-1945. Wielu braci przed rokiem 1914 uważało, że data ta może się wiązać ze skompletowaniem Kościoła. Kiedy jednak rok ten się przybliżył, wydało się, że jest o wiele więcej do zrobienia. Br. Russell ostrzegł braci, że czas ten może się opóźnić.

Jednak wybuch wojny w 1914 r. sprawił wrażenie, że wszystko się potwierdza. W Reprincie 5950 br. Russell doszedł do wniosku, że czasy pogan rzeczywiście dobiegły końca w 1914 roku. Przejściowo zastanawiał się również, czy rok 1918 może mieć tu jakieś znaczenie (jako równoległość do roku 73 n.e., tj. końca siedmiu lat rzymskich wojen przeciwko Judei).

Pisząc przedmowę do Tomu 3, na stronie pierwszej, w dalszym ciągu przewidywał, że „przed bardzo długim czasem — być może rokiem lub dwoma lub trzema — pełna liczba wybranych zostanie skompletowana i wszyscy przejdą poza zasłonę, a drzwi zostaną zamknięte”.

Teraz widzimy, że Pierwsza Wojna Światowa była tylko pierwszą z dwóch, która przełamała „odwieczne góry”, które od pokoleń trwały niewzruszenie (Abak. 3:6). Jednakże koniec Czasów Pogan był zaledwie początkiem procesu obejmującego trzy szerokie etapy ucisku, z których każdy trwał dziesięciolecia. Są to wichry wojny, trzęsienie ziemi wstrząsające starymi mocarstwami kolonialnymi oraz ogień Islamu. Pierwszy etap doprowadził nas do roku 1945, drugi do roku 1989, a trzeci i ostatni etap doprowadzi nas do „cichego łagodnego powiewu” Królestwa, który wezwie świat do czegoś lepszego (1 Król. 19:11,12).

Łądowanie w Mirze i zmiana statków jaka się tam dokonała sugerują zmianę sił politycznych starego chrześcijaństwa. Po II Wojnie Światowej wszystko wyglądało inaczej. Mówiąc symbolicznie, Feliks został usunięty, a jego miejsce zajął Festus. Pogląd który jest bardzo bliski autorowi, choć nie jest szeroko dyskutowany, jest taki, że posąg opisany w księdze Daniela rozdział 2, uderzony w 1914 roku, został rozbity przez wiatry dwóch wojen światowych do 1945 roku. Po tym czasie nie mamy już do czynienia z papieństwem powiązaniem z europejskimi rządami. Mają one na siebie pewien wpływ, ale nie są ze sobą powiązane, splecione. Mieszanina gliny z żelazem należy do przeszłości.

Od tamtej chwili, wpływ „kamienia”, mocy z góry

zmierzającej do ustanowienia Królestwa Bożego na ziemi, przybrał widzialną formę w postaci odrodzenia państwowości Izraela w 1948 roku. Kamień zaczął rosnąć po wichrach lata (zwróćmy uwagę, że nie chodzi tu o ucisk zimy kończącej żniwo, ale o wichry letnie w czasie żniwa, Dan. 2:35). Podobnie Izrael zaczął się rozwijać w latach następujących po 1948 roku.

Izrael nie jest jeszcze Królestwem Chrystusowym. Nie będzie nim dopóty, dopóki nie uzna Jezusa za swego Mesjasza i nie będzie go opłakiwać jako naród, pokutując za odrzucanie Go przez tak wiele lat (Zach. 12:10). Mimo to, odrodzenie i rozwój Izraela jest wyznacznikiem aktywności „mocy z góry”, działającej na rzecz ustanowienia Królestwa. Przy tej okazji zwróćmy uwagę, że kiedy arka Noego osiadła, na zewnątrz wciąż były wody potopu. To przedstawia sytuację istniejącą pod koniec tego wieku, kiedy to wszystkie wydarzenia będą zmierzać w kierunku Królestwa, ale świat nadal będzie pod wpływem klątwy grzechu. Tak było w roku 1874. Siedemdziesiąt cztery dni później pojawiły się „wierzchołki gór”, czyli nowopowstałe państwo Izrael (por. Mich. 4:1, gdzie mowa jest o „najwyższej z gór”). Siedemdziesiąt cztery lata po roku 1874 nastąpił rok 1948, kiedy to Izrael odrodził się jako państwo. Później, wraz z nadejściem następnego nowego roku, wody opadły (1 Mojż. 8:13). To wydarzenie wyznacza początek Królestwa.

Wymiana statków wskazuje, że stary statek państwa przeminął. Jednak nowy, na który podróżni wsiedli w Mirze, jest przeznaczony na zniszczenie. Stanie się to pod koniec żniwa. To jest dzieło „zimy”, kończącej lato żniwa (Mat. 24:20, Jer. 8:20).

(6) Setnik znalazł statek z Aleksandrii, na którym mogli kontynuować podróż. Aleksandria to miasto w Egipcie, a statek był okrętem transportowym, przewożącym zboże do Rzymu, w ramach importu żywności. Był to statek egipski, a zatem jego zniszczenie i rozbitcie w symboliczny sposób łączy się z ostatnią plagą jaka dotknęła Egipt, która kończy żniwo.

(7) Opuuszczając port, „przez wiele dni płynęliśmy wolno i dotarliśmy z trudem na wysokość Knidos”.

Po 1945 roku, chociaż wojna się skończyła przynosząc wspaniałą ulgę, to jednak napięcie na świecie nadal trwało. Tzw. „zimna wojna” rozpoczęła się w 1945 r. i trwała aż do czasu wyzwolenia państw Związku Radzieckiego w 1989 r. Jest to okres 44 lat, czyli dłuższy od poprzedniego okresu trwającego od 1914 r. do 1945 r., liczącego 31 lat. Oznacza to, że druga faza ucisku trwała dłużej, niż pierw-

sza. W tym czasie Jerozolima została wyzwolona w 1967 r., Izrael przetrwał wielkie zagrożenie w postaci wojny Yom Kippur w 1973 r. i inne niebezpieczeństwa w kolejnych latach. Jednak w żadnym z tych przypadków, Królestwo nie był bliskie. Lata żeglugi miały; „przez wiele dni płynęliśmy wolno”. Knidos był najdalej na zachód wysuniętym portem Turcji. W rzeczywistości, jest to mała, przybrzeżna przystań, ostatni kraniec kontynentu. Koniec zimnej wojny łączy się z rozpadem Związku Radzieckiego w 1989 roku [Związek Radziecki został rozwiązany w 1991 roku; jednak datą uwolnienia państw związkowych był rok 1989. W tym czasie niepodległość odzyskały Polska, Niemcy Wschodnie, Czechosłowacja, Węgry i Rumunia. Był to rok zakończenia i zmiany]. Michaił Gorbaczow i George Bush użyli wówczas określenia „nowy ład światowy”. To był inny czas. Imperia kolonialne czołowych krajów europejskich zniknęły, a ostatnim, jaki upadł, był Związek Radziecki.

Niektórzy z nas, którzy pamiętają tamte czasy, zastanawiali się, co jeszcze musi się wydarzyć, aby nadeszło Królestwo? Ale jak pokazuje wizja Eliasza, dopiero zbliżała się trzecia faza ucisku. Przeszliśmy przez dwie gorące wojny światowe, długą zimną wojnę, a teraz na horyzoncie pojawił się nowy rodzaj zagrożenia. Wraz z inwazją Iraku na Kuwejt w 1990 r., wybuchł pożar Islamu, który trwa do dziś. Po pierwszej wojnie w Zatoce Perskiej doszło do zamachów na World Trade Center w Nowym Jorku, następnie wybuchła druga wojna w Zatoce Perskiej, a w końcu przyszedł czas na wydarzenia błędnie nazwane „arabską wiosną” i falę terroryzmu, która nie słabnie.

Ten nowy rodzaj wiatru „nie pozwalał nam posuwać się naprzód”, w związku z czym statek skierował się na południowy zachód, aby schronić się pod osłoną Krety. Minęli północno-wschodni kraniec wyspy zwany Salmonem, co może oznaczać „bałwany morskie”, od fal morskich rozbijających się tam o brzeg [słowem tu użytym jest G4534, które wg Stronga nawiązuje do słowa 4529, oznaczającego „od fal na brzegu”. Zatem połączenie tej nazwy miejscowości z „falami” jest wiarygodne, ale nie jest pewne]. Statek ledwie dotarł do celu, a następnie skręcił na zachód, by zacumować przy „Pięknych Przystaniach” w środkowej części Krety.

Sztormowe wody, które statek musiał pokonać w drodze do „Pięknych Przystani”, mogą przedstawiać silne kryzysy finansowe zachodzące w zachodnich gospodarkach. Ich przykładami były zapaści

na rynkach finansowych w latach 2000 i 2008, przy czym ten ostatni, sądząc po komentarzach niektórych dobrze poinformowanych osób, stanowił realne zagrożenie dla stabilności zachodnich gospodarek. Z powodu braku perspektywy nie mamy jasności co do tego, czy mamy jeszcze przed sobą kolejne takie kryzysy, czy też może na chwilę zacumowaliśmy już w „Pięknych Przystaniach”. Jesteśmy zbyt blisko centrum tych wydarzeń. Na chwilę obecną wydaje się jednak, że można spodziewać się co najmniej jeszcze jednej fali „bałwanów morskich” przed dotarciem do „Pięknych Przystani” i związanej z nimi chwilowej ulgi.

(9) Z drugiej strony, werset 9 mówi: „stracono wiele czasu”, co najwyraźniej oznacza, że wiele czasu spędzono w porcie „Piękne Przystanie”. Czy już tam jesteśmy? Tylko czas i perspektywa pomogą nam to stwierdzić. W międzyczasie, podczas pobytu w „Pięknych Przystaniach”, nadeszła jesień. Rok naszych szerokościach geograficznych dzieli się na cztery pory roku. Jeżeli jednak będziemy mówić o obszarach, gdzie występują tylko dwie, lato i zima, to nadejście jesieni zwiastuje zbliżającą się zimą. Zima, jak wspomniano wcześniej, jest okresem uciśku zamykającym żniwo. Nie jest to jeden moment, ale okres.

W wersecie 9 mamy wspomniane, że „żegluga była już niebezpieczna, bo i okres postu już przeminął, ostrzegał ich Paweł”. Komentarze sugerują, że postem, o którym jest tu mowa, był Dzień Pojednania. To był dzień składania ofiar, co może sugerować, że w późnym, zaawansowanym okresie Żniwa, gdy już „stracono wiele czasu” w porcie „Piękne Przystanie”, możliwość składania ofiar Wysokiego Powołania zacznie dobiegać końca. Na kilka lat przed końcem Żniwa prawdopodobnie zmniejszy się praca polegająca na gromadzeniu nowych chętnych do udziału w tym najwyższym przywileju.

Dla obserwatorów z krajów zachodnich może się wydawać, że ten czas już nadszedł — ale do końca tak nie jest. W niektórych krajach, innych niż „zachodnie”, uznanie dla Prawdy rośnie a liczba osób poświęcających się jest znaczna. Jednak upływ kilkunastu lat może zmienić te okoliczności. Powinniśmy zatem wykorzystać obecne możliwości, aby kontynuować nasz wysiłek.

(10) Gdy nadeszła zima, kapitan statku zdecydował się spróbować skorzystać z bardziej dogodnego portu w Feniksie (werset 12). Była to miejscowość poło-

żona bardziej na zachód, od południowej strony Krety. Nazwa „Feniks” pochodzi od mitycznego ptaka, który powstał z popiołów, co może wskazywać, że zachodnie potęgi będą próbowały odzyskać dawną świetność i utracone bogactwo. Port „Piękne Przystanie” zapewni im pewną stabilizację, ale nie będą to tak komfortowe warunki, o jakie im chodzi.

Apostoł Paweł ostrzegał przed tym, być może ze względu na swoje wcześniejsze doświadczenia (do tamtej chwili przeżył już trzy katastrofy morskie). „Mężowie, przewiduję, że dalsza żegluga będzie związana z niebezpieczeństwem i z wielką szkodą nie tylko dla towaru i statku, ale i dla naszego życia”. Być może oznacza to, że Słowo Pana, poprzez braci, będzie doradzać trzymanie się już posiadanych korzyści, zamiast podejmować ryzyko związane z nierozsądnymi przedsięwzięciami.

(11) Setnik jednak zgodził się ze sternikiem i właścicielem statku, więc okręt wypłynął z portu.

(13,14) „Gdy więc powiał wiatr z południa, sądząc, że zamiar doprowadzą do skutku, podnieśli kotwicę i płynęli wzdłuż wybrzeży Krety. Lecz wkrótce zerwał się od strony lądu huraganowy wichur, zwany Eurakylon”.

Burza jaka się rozpętała, była zdradziecka. Nie było dobrego sposobu, aby jej zaradzić. Sztorm ten miał doprowadzić do katastrofy statku. Ponieważ ta część historii działa się już w okresie zimowym, przedstawia ona końcowe doświadczenia żniwa. Jeśli zniszczenie statku nastąpi w czasie Armagedonu (plaga siódma), to w tym punkcie narracji możemy być przy pladze szóstej. Polega ona na wysuszeniu rzeki Eufrat, wygaśnięciu wsparcia ekonomicznego i zniknięciu środków utrzymania Chrześcijaństwa, czyli zachodniego świata. Nazwa wichru, „Eurakylon”, może zapowiadać ekonomiczną klęskę zapoczątkowaną w Europie, ale niezależnie od jej kierunku, zachodnie gospodarki i tak są ze sobą powiązane. Cały sztorm trwał 14 dni, ale w tym czasie pojawiały się kolejne fazy niepokojów i wysiłków.

(16) Na trasie okrętu znalazła się mała wyspa, zwana Klauda. Ta nazwa przypomina nam Klaudiusza; a podobnie jak nazwa własna Cezarei lub imiona Juliusz i August przypominały nam wcześniej o władzy tego świata, tak być może nazwa tej wyspy sugeruje ostatni wysiłek jaki zostanie podjęty, aby utrzymać obecny porządek rzeczy. Kapitan pozwolił okrętowi płynąć z wiatrem i prądami, co być może wskazuje na to, że „kapitanowie” obecnych rządów



uległą rosnącym obawom obywateli i będą dążyć do zaspokajania żądań, gdy tylko się pojawią.

(17-19) Jednym z podjętych środków zaradczych było opasanie statku mocnymi sznurami w celu wzmocnienia kadłuba, aby nie osłabł w czasie sztormu. To może nawiązywać do opisu z Obj. 16:13, który wskazuje na koalicję Smoka, Bestii i Fałszywego Proroka, mającą na celu ustabilizowanie społeczeństwa. Następnego dnia wyrzucono za burtę trochę ładunku, aby ulżyć statkowi, a trzeciego dnia wyrzucono osprzęt okrętu. Te trzy dni, wyraźnie zaznaczone, przypominają nam o ostatniej pladze w czasie wyjścia z niewoli egipskiej, a mianowicie, gęstym mroku trwającym przez trzy dni (1 Mojż. 10:23).

(20) Słońce, księżyc i gwiazdy nie dawały światła, przypominając nam o czymś podobnym, co miało nastąpić pod koniec Żniwa (Mat. 24:29, Izaj. 13:10). Po paru dniach „wszelka nadzieja ocalenia zaczęła w końcu znikać”.

(21-26) Po jakimś czasie, św. Paweł zaczął dodawać żeglarzom otuchy. Statek miał ulec zniszczeniu, ale ludzie mieli być ocaleni. Apostoł wiedział o tym, ponieważ powiedział mu o tym anioł. Nie dość, że sam miał wiarę, to jeszcze dodawał sił pozostałym. Kościół w tym czasie może mieć bardzo podobne przesłanie: statek państwa ulegnie zniszczeniu, ale ludzie zostaną zbawieni w Tysiącleciu. Wiemy o tym, ponieważ poinformował nas o tym „anioł”, siódmy anioł z Obj. 1:20.

Wypowiedź apostoła zawierała jeszcze jedno przesłanie: „Będziemy wyrzuceni na jakąś wyspę” (Dzieje Ap. 27:26). Ta wyspa reprezentuje Izrael, gdzie podczas tej burzy będą gromadzone wszystkie narody. Tam, u granic Izraela, statek państwa rozpadnie się, w miarę jak Królestwo otwierać się będzie w okresie niedoli.

(27) Jest to werset który precyzuje, że burza trwała już przez 14 dni, zanim dotarli na mieliznę. Czy to może wskazywać na okres 14 lat przed Królestwem? Zobaczmy. Cztery lata I Wojny Światowej i sześć lat II Wojny Światowej nie sprawiły, że świat nagle zaczął gorliwie spoglądać w górę. Być może 14 lat burzy wystarczy, aby osiągnąć ten cel, gdy zawiodą wszelkie świeckie sposoby. O północy pasażerowi okrętu zdali sobie sprawę z grożącego im niebezpieczeństwa, tak jak północ w czasie wyjścia z niewoli egipskiej (2 Mojż. 12:29) była godziną niebezpieczeństwa podczas ostatniej plagi zesłanej na Egipt.

(28) Spuszczono sondę i stwierdzono, że głębokość wynosiła 20 sażni, a następnie 15 sażni, co wskazywało na niebezpieczeństwo rozbicia się o skały. Te dwie liczby mogą sugerować, że zbliżamy się do końca pierwszego wieku Ducha (20), a wybawienie jest na wyciągnięcie ręki (15)

z rufy cztery kotwice „i z upragnieniem oczekiwali nastania dnia”. Uderzenia czterech wiatrów (Obj. 7: 1) będą w tym czasie uciążliwe, a każdy możliwy do zastosowania środek zaradczy będzie wykorzystany.

(30-32) Oczywiście jest, że przywódcy krajów znajdujących się w trudnym położeniu będą musieli pozostać przy sterze, jakkolwiek jeszcze wówczas pozostanie, robiąc wszystko, co możliwe w tej zdrażliwej sytuacji, aby uniknąć gorszej klęski. Mogą oni nawet sięgnąć do środków, które wydawać się będą nierozsądne. Jednak wysiłki te powinny budzić naszą sympatię, gdyż zostaną one wykorzystane do przyniesienia choćby chwilowej ulgi tym, którym służą.

(33) Gdy nastał świt, św. Paweł napominał ludzi, aby spożyli chleb, czyli coś, z czego nie korzystali już od dłuższego czasu. Świat w tym czasie zwróci uwagę na „chleb z nieba”, naszego Pana Jezusa. Zakładając, że wybrany Kościół zostanie do tego czasu zabrany do chwały (2 Mojż. 12:27-29), św. Paweł może od tam reprezentować Wielkie Grono. Jego członkowie mogą nie znać szczegółów Boskiego Planu, ale będą wiedzieć wystarczająco dużo, aby zachęcać ludzi do patrzenia ku niebu w oczekiwaniu ulgi.

(37) Liczba pasażerów na pokładzie statku została określona na 276 osób. Ta liczba to 1/6 z 1656. Ta pełna liczba przypomina nam o ludzkości, która przechodzi przez 6000 lat grzechu i śmierci. Wartość 1656, czyli liczba lat liczonych od Adama do końca potopu, sugeruje nam czas, gdy potopu Armagedonu wprowadzi świat do lepszej epoki (por. Mat. 24:37-39).

(38) Gdy pasażerowie się już posilili, wyrzucili za burtę pozostałą część zboża, aby ulżyć okrętowi. Do tego czasu, świat wyczerpie zapasy, którymi mógłby się posilać. Ludzie będą musieli zwrócić się do Boga i do Jezusa po pomoc. Przypomina nam to historię, kiedy Egipcjanie w czasie siedmioletniego głodu, musieli oddać się pod opiekę Józefa.

(41-44) Statek osiadł na mieliznie „między dwoma prądami”, co być może wskazuje na starcie dwóch prądów myślowych; pierwszego reprezentowanego przez najeżdżające zastępy Goga i jego sojuszników, oraz drugiego, charakteryzującego przeciwników tej inwazji (Ezech. 38:13).

Tam statek uległ rozbiciu, życie ludzi zostało oszczędzone, a oni sami znaleźli ratunek na nieznanym wówczas wyspie, nie zajmowanej ani przez Rzymian (siły polityczne tego świata), ani przez Żydów (religijni przywódcy tego świata). Ta wyspa reprezentuje małą republikę, naród Izraelski. Rozdział 28 obrazuje dzieło Królestwa na Ziemi. Św. Paweł, reprezentujący lud Boży na przestrzeni wieków, teraz przedstawi Starożytnych Świętych, którzy kierują świat do „Słowa Żywota”. Jednak te szczegóły to już zupełnie inna historia również bogata w znaczenie